

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:
Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.Wydawca:
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044.
Telefon Administracji: 352.

Nr. 280.

Bydgoszcz, środa, dnia 3 grudnia 1930 r.

Rok IX.

Ludzie bez twarzy.

Zwolennicy obozu rządowego stwierdzili w czasie akcji wyborczej, iż rząd wielu rzeczy nie mógł dokonać, ponieważ przeszkadzał mu w tym Sejm z większością opozycyjną. Głosili oni, iż poprawa sytuacji gospodarczej, reforma systemu podatkowego, naprawa Konstytucji i wogóle ustroju państwa, ulepszenie administracji, polityka wobec mniejszości narodowych — nie mogły być załatwione, ponieważ opozycyjne partie w Sejmie uniemożliwiały rządowi i jego obozowi rozwiązanie tych zagadnień.

Obywatele więc powinni głosować na jedynkę, aby wybrać większość dla rządu przychylną, a wtedy napewno sytuacja ulegnie zmianie i rząd uzyska swobodę ruchów i będzie mógł zabrać się do uzdrowienia życia państwowego w tych wszystkich dziedzinach. Uzyskanie większości w Sejmie, według zwolenników sanacji, jest jedynym warunkiem uzdrowienia stosunków w Polsce.

Nie będziemy wnikać, czy te argumenty odnośnie do przeszłego Sejmu były słuszne. Musimy tylko stwierdzić, iż w obecnym Sejmie będzie miał większość znaczną Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem. Większość ta będzie istniała przynajmniej do czasu, kiedy Sąd Najwyższy nie zacznie unieważniać wyborów w poszczególnych okręgach.

Większość w Sejmie daje więc rządowi upragnioną swobodę ruchów. Rząd będzie mógł swobodnie przedstawić swój program i zrealizować także przy pomocy ciał prawodawczych. Już nie będzie można się zasłaniać argumentem, iż opozycja uniemożliwia władzy wykonawczej wykonanie pozytywnego programu.

Mamy tylko wątpliwość czy Blok Bezpартyjny będzie zdolny do stworzenia takiego jednolitego programu. Wątpliwości te rodzą się w nas na podstawie przeszłości. W przeszłym Sejmie już zauważyliśmy wiele rozbieżności w łonie bloku rządowego. Dyskusja na temat zmiany Konstytucji (przecież premier Piłsudski teraz oświadczył, iż nie zgadza się z projektem Be-Be), odłożenie reformy systemu podatkowego z powodu klótni wewnętrznych w Be-Be, kwestja drobnych dzieławców, sprawy religijne i oświatowe — zaświadczyły już w przeszłym Sejmie o braku wspólnej ideologii i o wielkich różnicach w klubie parlamentarnym, popierającym bezwzględnie rząd.

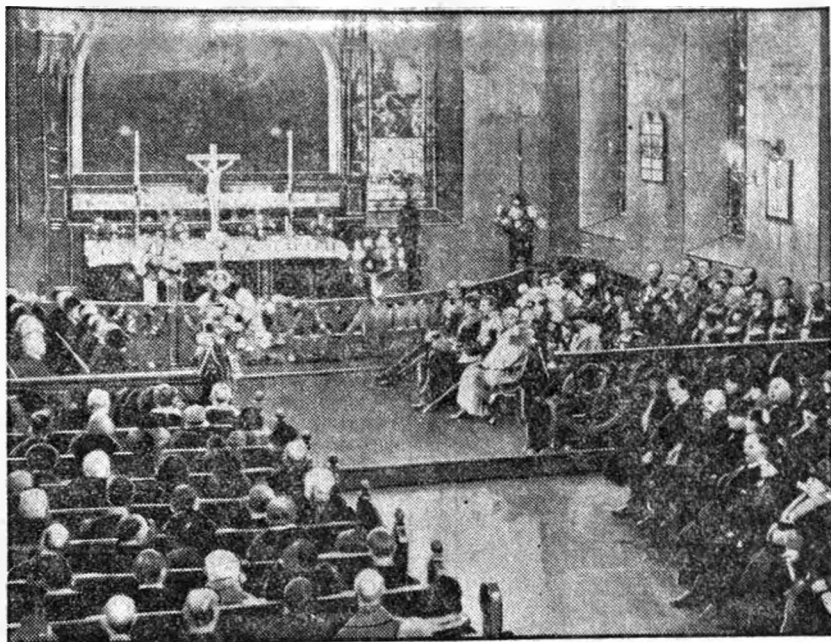
A czy teraz pod tym względem zmieniło się na lepsze? Czy konserwatyści z pod znaku księcia Radziwiłła dojdą do porozumienia z grupą socjalistyczną tow. Moraczewskiego? Czy „Zjednoczenie pracy miast i wsi” podda się komendzie pułkowników? Mamy wrażenie, iż nie. W tym wielkim klubie, złożonym z 250 posłów, różnice będą jeszcze większe i znalezienie wspólnej języka jeszcze trudniejsze.

Stwierdza to organ jednej z grup sanacyjnych „Przełom”, który pisze w ostatnim numerze, iż główny wysiłek sanacji musi najpierw pójść w kierunku stworzenia „grupy skonsolidowanych sił ideowych o wyraźnym obliczu” i „zdecydowanych dążeniach politycznych i społecznych”. Ponieważ, jak „Przełom” stwierdza:

„elementy o wyraźnym obliczu ideowym w sumie stanowią tylko mniejszość fenomenalnie dużego zespołu poselekiego B. B. W. R.”

A więc pismo sanacyjne pisze wyraźnie, iż w Klubie Parlamentarnym Blok Bezpартyjny większości stanowia ludzie, którzy nie mają żadnego programu, żadnej ideologii.

Według więc „Przełomu” trzeba będzie długo pracować nad tem, aby z tej mozaiki rozmaitych ideologii i ludzi



W katedrze protestanckiej w Oslo (stolica Norwegji) podczas nabożeństwa dziękczynnego z okazji 25-lecia panowania króla Haakona VII. W nabożeństwie brali udział: cały dom królewski, dwór i korpus dyplomatyczny.

Nowe przefasonowanie gabinetu.

Płk. Sławek ma ukończyć zmontowanie rządu w ciągu 2—3 dni.

Warszawa, 2. 12. 30. (Tel. wł.) Desygnowany na premiera pułkownik Sławek przeprowadził rozmowę z dotychczasowymi członkami rządu, a mianowicie z pp. Carem, Czerwińskim, Składkowskim i Prystorem. Dzisiejsza prasa rządowa donosi, że ustalono już obsadzenie kilku tek, m. in. ministra sprawiedliwości, którą ma objąć prokurator Sądu Okręgowego p. Michałowski (prokurator, który prowadził sprawy aresztowanych i więzionych w Brześciu b. posłów). Dotychczasowy minister p. Car ma się oddać całkowicie pracy p. Sejmie, gdzie obejmie godność wicemarszałka. Podobno ma być utworzone stanowisko drugiego wiceministra sprawiedliwości.

Warszawa, 2. 12. (Tel. wł.) W poniedziałek Sławek prowadził w dalszym ciągu rozmowy.

Zdaje się, że zmiany w przyszłym rządzie nie będą daleko idące.

Według pogłosek wicepremierostwo zaproponowano kołom gospodarczym. Co będzie z Matuszewskim, niewiadomo. Z pośród kandydatów, wymienianych na stanowisko ministra skarbu — Byrka, Klarner, Gliwic, Górecki, Gruber — realne szanse posiada Klarner. Nie jest jednak wykluczone, że Matuszewski pozostanie, przefasonowany swe warunki co do obniżenia budżetu. Ustąpienie Matakiewicza z min. robót publicznych jest przesądzone. Najwięcej szans na jego miejsce ma Norwid - Neugebauer. Mówią, że Składkowski ma objąć tę spraw wojsk. Sprawa ta nie jest jeszcze wyjaśniona.

Niebawem zobaczymy, czy Sławkowi uda się utworzenie gabinetu w ciągu 2—3 dni.

Gdzie wyjedzie Piłsudzki?

Wielkie zaniepokojenie w sferach „sanacyjnych”. Wizy włoskie. Pogłoski mało prawdopodobne.

Warszawa, 2. 12. (Tel. wł.) — Sprawa wyjazdu Piłsudskiego wywołała w kołach „sanacyjnych” i wojskowych silne wrażenie i wielkie zaniepokojenie. Zwłaszcza koła BB przestraszone są świadomością niepodzielnej odpowiedzialności za przyszłość.

Dokąd wyjedzie Piłsudski, jeszcze nie wiadomo; będzie to jednakże miejscowość, która posiada połączenie telefoniczne z Polską. Pasporty dla Piłsudskiego i jego otoczenia, t. j. dla lekarza Woyczyńskiego, mjr. Głabisza, kpt. Próchnickiego i sierżanta Wójci-

ka są już zawizowane przez ambasadę włoską. Z tego wnioskować należy, że Piłsudski wyjedzie najprawdopodobniej do Włoch. Mówią, że kwestja gabinetu Sławka będzie rozstrzygnięta w ciągu dwóch dni, zatem wyjazd nastąpiłby w piątek.

W prasie prowincjonalnej pojawiły się pogłoski, jakoby wyjazd ten miał nosić charakter misji politycznej i Piłsudski w czasie swego urlopu miałby odwiedzić kilka stolic europejskich. Zdaje się jednak, że pogłoski te nie posiadają dostatecznych podstaw.

bez programów wytworzyć jedną całość, zdolną do pracy. „Przełom” nawet wyraża wątpliwość czy się to uda. Oto słowa tego pisma:

„Najbliższe czasy rozstrzygną, czy proces ten będzie się rozwijał pomyślnie dalej, czy też przerwą go natłoczeni w zwycięskim obozie politycznym „ludzie bez twarzy”.”

Wysiłek w obozie rządowym w najbliższym czasie będzie więc skierowany

nie na opracowanie programu, nie na przeprowadzenie reform we wszystkich dziedzinach, ale będzie się dorabiało oblicza „ludziom bez twarzy”, których zrobiono posłami, nie pytając o to, czy są bez głowy lub bez twarzy.

Pismo sanacyjne ogłosiło, iż większość w klubie Be-Be stanowią „ludzie bez twarzy”. Czy tacy ludzie mogą pchnąć pracę naprzód, w to wątpimy wszyscy.

Barlicki na wolności za kaucją.

Warszawa, 2. 12. (Tel. wł.) Dziś ma być wypuszczony za kaucją 10 tys. zł. poseł socjalistyczny stolicy Norbert Barlicki.

Konfiskata „Gazety Warszawskiej”.

Warszawa, 2. 12. (Tel. wł.) Prowincjonalne wydanie „Gazety Warszawskiej” uległo konfiskacie za sprawowanie z procesu toruńskiego z powodu manifestacji centrolewu w Toruniu.

Masowe zwalnianie robotników.

Warszawa, 2. 12. 30. (Tel. wł.) W fabrykach tutejszych zaczęły się redukcje robotników, m. i. wymówiono pracę około 300 robotnikom w fabryce parowozów.

Ciekawe jest, że bezpośrednio przed wyborami w fabryce parowozów ogłoszono okólnik, w którym powiedziano, że wobec zamówień, jakie poczynił obecny rząd, fabryka nie będzie potrzebowała zwalniać robotników. (Jeszcze jeden sposób, w jaki werbowano głosy dla jedynki B. B. Red.)

Z obrad konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 1. 12. (PAT.) Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zakończyła w poniedziałek drugie czytanie projektu międzynarodowej konwencji o ograniczeniu i zmniejszeniu zbrojeń morskich i powietrznych.

Komisja postanowiła przekazać do rozstrzygnięcia konferencji rozbrojeniowej kwestję, czy państwa, śladujące z ZSRR, mają być zwolnione od niektórych zobowiązań, nakładanych przez konwencję ze względu na to, że Rosja sowiecka nie przyłączyła się do konwencji.

Następnie komisja rozpoczęła trzecie czytanie projektu, w czasie którego mają być uzgodnione różne teksty oraz załatwione ostatecznie zgłoszone projekty poprawek.

Niemcy łamią Traktat Wersalski.

Berlin, 1. 12. (Tel. wł.) Min. spr. wewn. Turyngji dr. Frick oznajmia, że stwierdził nowe złamanie Traktatu Wersalskiego przez związek Reichsbanner, a mianowicie grupę tegoż związku z Meuselwitz, która w ubiegły czwartek odbywała nocne ćwiczenia polowe w okolicznym rewirze węglowym.

W ten sposób w odstępie zaledwie kilku dni Frick po raz drugi stwierdził złamanie przez Niemcy zakazu tworzenia rezerw wojskowych.

Widoczne jest, że Frick jako narodowy socjalista korzysta z pretekstu, jaki mu daje Traktat Wersalski, aby osiągnąć zlikwidowanie w Turyngji związku Reichsbanner, będącego konkurencją dla Stahlhelmu i narodowych socjalistów.

Tę samą drogę obrał w swoim czasie socjal - demokratyczny rząd pruski, osiagając rozwiązanie Stahlhelmu w Nadrenji.

Nie mniej jednak zatargi partyjne niemieckich ministrów, socjal - demokratów i narodowych socjalistów — odślaniają przed nami niezawodną prawdę, że działalność związków niemieckich, tak nacjonalistycznych jak i republikańskich — pozostaje w sprzeczności z traktatem pokojowym, co kolejno przyznaje się urzędowo w Berlinie i Wejmarze.

Potwierdzenie pogłosek o buntach chłopskich w Rosji.

Ryga, 1. 12 (PAT.) Tutejsza prasa ogłasza szereg wiadomości, potwierdzających pogłoski o buntach chłopskich w wielu miejscowościach poza granicą sowiecką.

3 monterów łotewskich, zajętych w ub. piątek przy naprawie telegrafu kolejowego w pobliżu lotewskiej stacji pogranicznej Indra, zostało wprowadzonych przez oddział żołnierzy armii czerwonej, który wtargnął na terytorjum łotewskie. Monterzy ci zostali zatrzymani w areszcie przez 2 dni na jednej ze stacji pogranicznych rosyjskich, po czym zostali zwolnieni. Wszyscy trzech monterzy byli świadkami wielkiego ruchu oddziałów wojskowych i słyszeli nieustannie niemal strzelaninę oraz widzieli przybywających na stację rannych żołnierzy.

Dziennik „Pirmdiena” donosi, że z wieżółka dzwonnicy kościoła, stojącego na pagórku w pobliżu granicy w okolicy Jaunlatgale, można było obserwować w tych dniach bombardowanie artyleryjskie kilku wiosek, położonych wzdłuż szosy Dynaburg — Leningrad, przyczym w wielu miejscach wyniki były żałosne.

Nocami na widnokręgu jasnieją olbrzymie łuny.

Tragiczna śmierć studenta.

Poznań, (PAT.) 26-letni student wydziału rolniczo-leśnego Uniwersytetu niejaki Witold Andre, zamieszkały przy ul. Poznańskiej 58a, wracając w nocy w niedzielę około godz. 3-iej do swego mieszkania, mylnie skierował się o piętro niżej do mieszkania kupca Mieczysława Weymana. Weyman, zbudzony szmerem klucza w zamku i sygnałem dzwonnym, sądził, że do mieszkania jego usiłowało dokonać włamania; strzelił trzykrotnie, trafiając Andrego w brzuch. Mimo zabiegów lekarskich, Andre zmarł.

Czytajcie Gazetę Bydgoską!

Fundacja stypendjalna im. gen. Józefa Hallera.

10 stypendjów rocznie, każde po 500 złotych.

Warszawa, 2. 12. Kuratorium Fundacji Stypendjalnej im. gen. J. Hallera rozpisuje niniejszem konkurs na 9 stypendjów, każde po 500 złotych rocznie — dla dzieci szeregowych i podoficerów oraz jedną w kwocie 500 zł, dla dziecka oficera b. armii polskiej we Włoszech lub innych formacjach ochotniczych względnie wojska polskiego.

Ubiegający się o stypendjum winni złożyć podanie do dnia 15 stycznia 1931 r., dołączając dowód ojca odbycia

śłużby wojskowej w wyżej podanych formacjach, względnie zaświadczenia dwóch oficerów danej formacji oraz świadectwo szkolne z ostatniego półroczia

Stypendja będą wydawane na drugie półrocze roku szkolnego 1930/31 oraz na pierwsze półrocze roku szkolnego 1931/32.

Podania nadsyłać należy pod adresem kuratora Marjana Dienst-Dąbrowy, Warszawa, Rakowiecka 59a m. 3.

Odślonięcie pomnika żołnierza w Grudziądzu.

imponująca manifestacja narodowa.

Grudziądz, 1. 12. 30 r.

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika niepodległości na Wielkim Rynku w Grudziądzu miała odbyć się już dnia 23 stycznia. W dzień siątek rocznicę wkroczenia wojsk polskich do Grudziądza; z ważnych jednak przyczyn odłożono ją na 30 listopada. Pomnik sam stanął dzięki ofiarności społeczeństwa na chwałę poległym a żywym na otuchę. Przedstawia żołnierza z wzniesioną ku niebu okiem, który, oparty nogą o ławę trzyma w prawicy rozwinięty zwycięski sztandar, a w lewicy — broń na znak gotowości obrony wywalczonej krwią swoją wolności.

Na Wielkim Rynku, tonącym w zieleni, zebrały się niezliczone tłumy, obszerny plac przedstawiał jakby jedno morze głów ludzkich. Niebo wyopadało się coraz widoczniej, aż wreszcie zajaśniało radosne słońce. W tej chwili z mównicy do zgromadzonych tłumów przemówił mec. Szychowski, stwierdzając wśród burzy oklasków, że ziemia pomorska, którą dzierżyli już pierwsi Piastowie, to ziemia odwiecznie polska, a naród bro-

nić będzie jej do krwi ostatniej kropli żył; ów symbol żołnierza polskiego, który, odpowiadając najbardziej upodobaniu społeczeństwa, stanął w Grudziądzu — to widoczny znak niezłomnej wiary, że ziemi tej żadna wrażliwa siła już nam wydrzeć nie zdoła.

Następnie wojewoda pomorski dokonał w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej odsłonięcia pomnika niepodległości. Rozległy się strzały ustawionych na górze Zamkowej dział, orkiestra zagrała mazurka Dąbrowskiego, poczem ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia pomnika. Po krótkim przemówieniu prezyd. miasta inż. Włodka kilka orkiestr odegrało Rotę, poczem liczne delegacje złożyły wieńce.

Grudziądzki pomnik niepodległości stanął na tem samym miejscu, na którym 1411 r. ścięty został przez Krzyżaków bez sądu za rzekomą zdradę w bitwie pod Grunwaldem rycerz Mikołaj z Ryńska, jeden z założycieli związku jaszczurczego. Nowocześni Krzyżacy wystawili na tem miejscu roku 1910, w pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem — pomnik Wilhel-

mowi I, synowi królowej Ludwiki (Louisy), która podczas ucieczki 1806 r. przed wojskiem napoleońskim do Prus, zatrzymała się w Grudziądzu. Na tym samym cokole stanął obecnie pomnik żołnierza polskiego, który należy do najpiękniejszych tego rodzaju w Polsce.

Wykolejenie pociągu pospiesznego pod Klajpedą

Klajpeda, 2. 12. 30. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 7 rano wykoleił się pod Klajpedą pociąg pospieszny, idący do Kowna. Kiedy obsługa pociągu wysiadła, ażeby sprawdzić przyczynę i rozmiary katastrofy, jacyś ludzie z pobliskich krzaków ostrzelali ją z rewolwerów.

Sledztwo ustaliło, że katastrofa nastąpiła wskutek rozruchowania szyn. Władze litewskie podejrzewają, że jest to dzieło terrorystów niemieckich.

Tragiczny wypadek w cyrku

Warszawa, 2. 12. 30. (Tel. wł.) Wczoraj na arenie cyrkowej zdarzył się tragiczny wypadek, mianowicie produkujący się z tresowanymi zwierzętami, belgijczyk nazwiskiem Ribot, w pewnym momencie upadł na arenie i przez kilka minut nie poruszał się.

Początkowo przypuszczano, że to należy do produkcji. Niebawem jednak przekonano się, że Ribot został rażony apopleksją i zmarł.

Naokoło strajku górniczego w Anglii.

London, 1. 12. (PAT.) Pomimo że górnicy szkoccy przerywają pracę dziś wieczorem, jutro odbędą się konferencja delegatów szkockich i istnieją nadzieje, że w związku z tem górnicy powrócą do pracy, oczekując na zebranie delegatów narodowych w Londynie w dn. 4 grudnia br.

Naogół przypuszczają teraz, że groźba strajku ogólnego została usunięta i że większość okęgów węglowych przystąpi do zawarcia układów za pośrednictwem powstałych dla tego celu organizacyj.

Szczegółowe wyniki wyborów do Senatu w województwie Poznańskim

Nr. blezący	Powiat	Uprawnionych do głosowania było	Złożono głosów	Wzięło udział w głosowaniu	Złożono głosów ważnych	Złożono głosów na listy numer				Odrzuty wyborczy numer	W wyborach do Sejmu uzyskały głosów					
						1 (B. B.)	4 (Narod.)	7 (Centrolew)	12 (Niemcy)		B. B.	Obóz narodowy	Centrolew	Niemcy	Ch. Dem.	Komunista
1	Poznań miasto . . .	95 875	70 569	334	70 235	23 070	42 604	2 537	2 024	34	36 993	63 788	4 930	2 930		
2	Poznań wieś . . .	29 434	22 569	48	22 521	8 342	8 831	3 841	1 507	35	14 596	13 897	8 232	2 304		
3	Kościan	16 865	14 633	10	14 623	5 170	4 871	4 235	347	"	7 024	7 219	7 838	542		
4	Śrem	19 598	16 438	21	16 417	4 909	5 178	5 287	1 043	"	6 554	7 992	10 242	1 578		
5	Rawicz	17 914	15 512	19	15 493	3 684	4 362	5 061	2 386	"	4 920	6 000	8 494	3 273		
6	Leszno	21 250	17 899	22	17 877	6 554	5 676	1 884	3 763	"	9 176	8 747	3 895	5 150		
7	Szamotuły	28 963	18 377	28	18 349	4 894	6 576	4 976	1 903	36	7 885	10 058	10 094	2 621		
8	Grodziak	13 179	10 972	29	10 943	3 864	4 659	1 741	680	"	5 435	7 180	3 423	948		
9	Nowy Tomyśl . . .	19 766	16 986	24	16 962	4 147	3 568	3 134	6 113	"	5 031	5 786	5 561	8 391		
10	Śmigiel	12 832	11 113	7	11 106	2 355	5 010	2 745	996	"	3 119	7 169	5 194	1 361		
11	Chodzież	16 919	13 788	27	13 761	2 681	2 876	2 702	5 502	"	2 531	4 075	5 320	6 402		
12	Czarnków	13 541	11 051	12	11 039	2 634	4 744	1 795	1 866	"	3 648	6 800	3 372	2 530		
13	Wolsztyn	19 292	16 960	30	16 930	2 831	7 169	2 284	4 746	"	3 276	10 550	4 128	6 124		
14	Międzychód	11 515	9 404	18	9 386	2 545	2 836	2 358	1 647	"	3 381	4 252	4 622	2 339		
15	Ostrów	18 908	15 020	28	14 992	5 109	4 123	5 482	278	37	6 028	5 629	10 939	458		
16	Odolanów	16 114	12 183	9	12 174	2 610	3 641	3 674	2 249	"	4 354	5 348	7 550	3 481		
17	Ostrzeszów	13 946	10 258	16	10 242	2 283	2 578	4 172	1 209	"	2 567	3 845	7 769	1 979		
18	Kępno	19 806	15 365	13	15 352	3 502	3 120	7 036	1 694	"	4 090	4 678	11 880	2 600		
19	Pleszew	13 339	10 429	23	10 406	3 588	2 451	3 785	632	"	4 022	3 876	7 647	991		
20	Jarocin	18 819	15 613	45	15 568	5 432	2 799	6 776	661	"	6 204	4 472	12 649	1 027		
21	Koźmin	11 513	9 744	7	9 737	2 117	2 764	4 070	786	"	2 591	4 223	7 135	1 152		
22	Krotoszyn	16 444	16 487	29	13 714	3 838	4 580	3 785	1 511	"	4 427	7 011	7 292	2 230		
23	Gostyń	17 781	15 737	22	15 713	3 974	3 653	7 225	861	"	4 217	4 879	13 418	1 298		
24	Bydgoszcz miasto .	43 829	36 127	182	35 946	13 509	11 227	5 703	5 457	32	16 829	11 657	8 709	7 412	10 615	1 447
25	Bydgoszcz powiat .	20 171	17 054	95	16 959	4 514	3 324	4 403	4 718	"	5 758	4 621	9 276	6 104	1 308	73
26	Inowrocław miasto	11 499	7 970	24	7 946	2 697	4 017	938	294	"	3 807	6 214	2 291	397	208	281
27	Inowrocław powiat	17 493	12 348	30	12 318	2 151	3 267	4 098	2 802	"	3 042	4 899	9 879	3 957	172	37
28	Strzelno	13 404	10 039	8	10 031	2 432	3 379	3 546	674	"	2 574	5 415	8 053	1 086	116	47
29	Szubin	16 371	12 624	48	12 576	2 265	3 229	3 499	3 500	"	2 997	5 002	7 608	5 217	371	15
30	Wyrzysk	24 796	19 740	65	19 675	4 099	5 480	5 137	4 950	"	4 983	7 809	10 115	7 128	1 162	24
31	Żnin	14 463	12 260	24	12 236	3 273	4 066	3 152	1 744	"	3 938	6 440	6 519	2 524	103	4
32	Gniezno miasto . .	11 131	8 720	23	8 697	2 773	4 896	798	230	33	4 663	7 327	1 250	343		
33	Gniezno powiat . .	18 525	13 479	21	13 458	3 426	3 792	3 965	2 275	"	4 712	6 202	8 532	3 621		
34	Września	15 397	11 757	5	11 752	3 861	3 121	3 976	794	"	4 850	4 918	8 067	1 288		
35	Środa	17 313	13 425	9	13 416	4 805	3 945	3 985	681	"	7 000	5 972	8 039	1 103		
36	Oborniki	20 003	16 165	17	16 148	3 577	5 200	4 115	3 256	"	4 958	8 015	8 095	4 804		
37	Wągrowiec	18 177	14 012	13	13 999	3 479	4 117	3 883	2 520	"	4 621	6 590	9 026	3 854		
38	Mogilno	17 430	13 657	19	13 638	3 129	4 187	4 095	2 227	"	4 023	6 375	8 614	3 171		
Razem		768 597	603 441	4 406	602 335	170 073	205 975	145 778	80 509		230 824	304 930	287 697	113 718	14 055	5 180

Uczczenie amerykańnina uczestnika powstania listopadowego.

Cleveland, 30. 11. (PAT.). Komitet uczczenia pamięci dr. Pawła Eve, Amerykanina który brał udział w powstaniu listopadowym, rozpoczął kampanię składkową celem zebrania fundusów na budowę pomnika ku czci dr. Eve.

Pomnik ten w formie obeliska wzniesiony będzie w miejscowości Augusta (stan Georgia), gdzie spoczywają zwłoki dr. Eve.

Awantury komunistyczne w Waszyngtonie.

Waszyngton, 1. 12. (PAT.) Dziś gdy zbierała się sesja końcowa 71 kongresu, grupa komunistów, złożona z około 600 ludzi, rozpoczęła przed Kapitołem manifestację, niosąc plakaty, domagające się uwolnienia więźniów politycznych. Policja usiłowała zaprzęcić manifestantom plakaty. Doszło do szeregu starć, w czasie których policjanci rzucili bomby łzawiące i z palnikami w ręce napadli na tłum. Pewna liczba manifestantów, w tem kilka kobiet, została poturbowana.

Zawezwane rezerwy policyjne rozproszyły manifestantów i aresztowały 6 osób.

Krwawy napad bandycki.

Białystok, 1. 12. (PAT.) Dziś po południu na szosie Kolno — Grajewo na jadących furmanką Bronisława Skarczewskiego, kierownika szkoły powszechnej, jego żonę oraz żonę sekretarza gminnego Kaczyńską napadli 2 uzbrojeni w rewolwery bandytów, którzy po strzale do jadących, zrabowali napadniętym przeszło 3000 zł, przeznaczonych na wypłatę, poczem zbiegli w kierunku granicy niemieckiej. Strzałami bandytów zostały zabite Skarczewska i Kaczyńska, Skarczewski zaś został ciężko ranny.

Zaalarmowana straż graniczna ostrzeliwała uciekających bandytów. W strzelaniu tej został ciężko ranny jeden z bandytów, którego jednak towarzysze zdołali przenieść przez granicę. Dalszy pościg za bandytami w porozumieniu z władzami niemieckimi trwa.

Zacofaniem nazywamy niekorzystanie z udoskonaleń technicznych: **gdy kto nie korzysta z elektryczności** **gdy kto nie korzysta z telefonu** **gdy kto nie korzysta z telegrafu** **gdy kto nie korzysta z radja** **gdy kto nie korzysta z komunikacji powietrznej.**



Nowi laureaci Nobla.

Nagrody pokojowe Nobla otrzymali: Kellogg, b. sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Stanów Zjedn., za rok 1929, i prof. teologii Natan Söderblom, wyższy duchowny protestancki w Szwecji, za rok 1930.

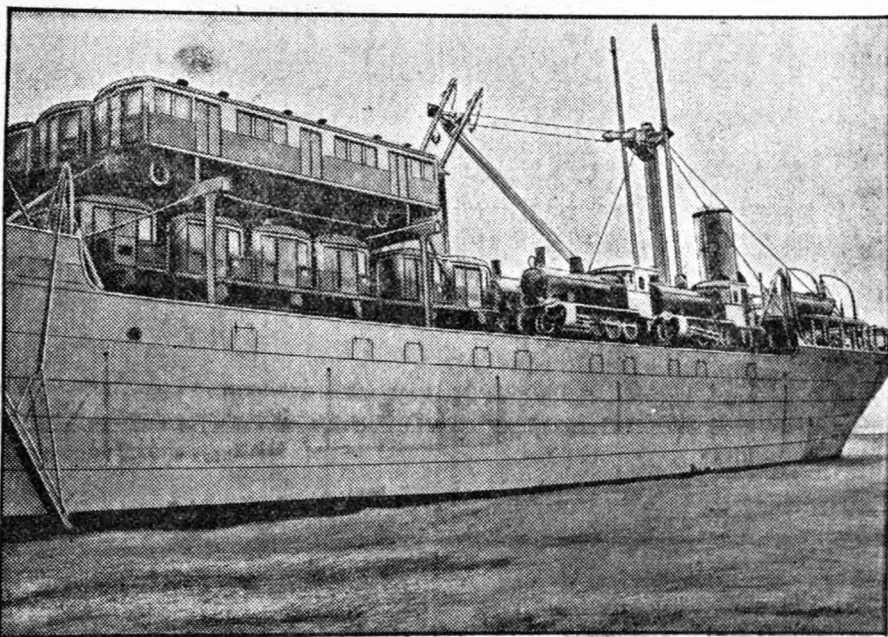
Nieszczęśliwy wypadek przy budowie kościoła w Jarocinie.

Dwóch ludzi zabitych a trzeci walczy ze śmiercią.

W Jarocinie w piątek przed wieczorem przy zakładaniu witraży w nowo wznoszonej świątyni wydarzyło się nieszczęście, które do głębi wstrząsnęło ca-

łem miastem.

Z opowiadań naocznych świadków wynika, że lina stalowa, za pomocą której podnoszono witraż, osunęła się i u-



Niecodzienny ładunek.

Angielski parowiec transportowy „Beljaune” z 20 parowozami, 25 tendrami i 25 wagonami kolei podziemnej na pokładzie wyruszył z Londynu do Buenos Aires (stolica Argentyny).

derżając o wystający hak zerwała się. Spadający ciężki witraż załamał ruszowanie. Skutek był straszny. Z pod belkowni wydobyto i przeniesiono do szpitala powiatowego dwóch braci Rabczewskich oraz robotnika Gmyrka. Alojzy Rabczewski zmarł wkrótce w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności, a brat jego walczy ze śmiercią, mając połamane nogi i ręce oraz zgniecioną klatkę piersiową. Gmyrek również zmarł w szpitalu.

Nadmienić należy, że od jakiegoś czasu rodzinę Rabczewskich przesładowało nieszczęśliwe los. Przed półtora rokiem pociąg odciał jednemu z trzech braci R. nogę, a obecnie dwóch pozostałych padło ofiarą swego zawodu. Współczucie dla nieszczęśliwej rodziny jest ogólne. Bracia R. cieszyli się jak najlepszą opinią pracowitych i trzeźwych ludzi, którzy z wielką pieczołowitością pielęgnowali swą matkę - staruszkę, która, od lat sparaliżowana, nie opuszczała łóża boleści. Sp. Alojzy osierocił żonę i dziecko.

Kto zawiął w powyższym wypadku, wykaże toczące się śledztwo.

Wykrycie morderstwa z przed 21 laty.

Łów, 1. 12. (PAT.) We wsi Filipowce pow. Borszczów wykryto ostatnio sprawców morderstwa, popełnionego przed 21 laty, t. j. w r. 1909, na osobie stróża folwarcznego.

Przed niejakim czasem mieszkaniec tej wsi Onufry Jakiwnek, umierając, zeznał przy świadkach, że on to właśnie dokonał tego morderstwa wspólnie ze swym bratem Józefem. Józef Jakiwnek, który w r. 1928 wyjechał z kraju, został obecnie ujęty przez policję i przekazany władzom sądowym.

Miasto bezroboczych.

Jak donoszą z Chicago do londyńskiego „Timesa”, w ogrodzie nad Michiganem wyrasta miasto szczególne.

Oto, pomiędzy wybrzeżem ogromnego jeziora, a jedną z najpiękniejszych dzielnic rezydencyjnych, chicagoccy bezroboccy zajęli bardzo rozległy szmat gruntu niezamieszkałego i pobudowali tam sobie domki i szopy wyłącznie z kawałków blachy, desek, starych cegieł, dachówek i innych śmieci, zbieranych po całym Chicago.

I jak widać, obywatelom nowego tego miasta nie brak złośliwego humoru, nazwali bowiem swoje osiedla „Hooverville”, a biegał pomiędzy domkami uliczki ochrzczili nazwami takimi, jak „Prosperity Road” (Droga dobrobytu), „Easy Street” (ulica wygodna), albo „Hard Times Avenue” (Aleja ciężkich czasów).

Na rogu Prosperity Road i Easy Street wznosi się sklecona chwilejnie rezydencja burmistrza Hooverville, niejakiego Mika Donowana, bezrobocznego górnika, wybranego jednomyślnie na „burmistrza” przez obywateli szczególnego miasta.

Dr. Izydor Modelski pułk. sztabu gen. w s. s.

Powstanie Listopadowe.

IV.

Pamiętając więc o naszej historii, pamiętajmy, że historia uczy i przestrzega. Umieliśmy zawsze umierać dla Ojczyzny; nie możemy się nauczyć żyć dla niej.

W setną rocznicę bohaterских zmagani naszych przodków uchyłmy czoła przed ich świętą pamięcią. I to wszystkim. Nawet tych, którzy swoje mi wadami czy niedomaganiem fachowemu, bez złej woli i świadomości, przyczynili się do upadku tego powstania. Bo działali oni w myśl najlepszych chęci, tylko nie dorosli do sytuacji, która ich przerastała. Uchyłmy czoła przed ich ofiarą, którą spełnili na ołtarzu Ojczyzny w walce o wolność i honor narodu. Ale uczmy się na naszej przeszłości i tradycjach, jak unikać błędów tej przeszłości, a najlepiej wobec niej i jej bohaterów spełniamy ciężką na nas obowiązkiem utrzymania i przekazania dzieciom Polski mocarstwowej i niezależnej, wielkiej i dumnej.

Unikajmy krytyki, która nie polegała i zmarłym uczestnikom tej wojny lecz nam tylko ujmę przynieść może, jeżeli zamiast nauki na przyszłość chcemy z przeszłości kuć dzisiaj dla siebie prawo chępczenia się i dumnego snu na laurach. Kto chce krytykować działania przodków naszych, niechaj się zbliża do ich epoki, nie z tendencją, lecz z szacunkiem, który się im od nas należy. Każdy zanim wypowie sąd, niechaj wprzód głęboko nam tę epokę zrozumie, a nie patrzy

na nią okularami swoich dzisiejszych dążeń i poglądów.

Nie jest to łatwe, wymaga bowiem wielkiego przygotowania głębokiego a nie powierzchownych prac i studiów.

Kto inaczej postępuje, naraża się na to, że wiedza fachowa i nauka nie tylko przejdą nad nim do porządku dziennego, ale pozostawia mu miano nieuka i samochwała. Do historii i kościoła naszej przeszłości wchodzić należy z miłością, z szacunkiem, z powagą, bez rachunku zasług i chwały lub jej lekceważenia, bez oportunisty. Historia niczego zabrać sobie nie pozwoli.

Jeden z ostatnich okolicznościowych krytyków powstania 1830/31 z okazji 10-lecia bitwy warszawskiej z r. 1920 gen. Rydz-Śmigły, porównując bilans obu tych naszych wysiłków, bez analizy zresztą, wyciąga wnioski, dostosowane do potrzeb politycznych chwili bieżącej; zahipnotyzowany zapewne pojęciem „Cudu nad Wisłą”, cud przypisuje i znajduje w osobie naczelnego wodza z r. 1920, który według twierdzenia gen. Rydz-Śmigłego odniósł zwycięstwo, dysponując armją improwizowaną, podczas gdy królestwo Polskie, rozporządzające świetną armją, poniosło klęskę.

Jeżeli się już ma robić porównania i bilans z r. 1830 i 1920, to, będąc z faktami historycznymi w porządku i nie powodując się żadną stronniczością, warto powołać się na świetną replikę, której udzielił w odpowiedzi na to generał Kukiel, święty i wybitny historyk, żołnierz i dowódca.

Sądy gen. Rydz-Śmigłego, w stosunku do roku 1830 potępiające, nie wytrzymują najmniejszej krytyki. W

powstaniu listopadowym stosunek sił materialnych, nie obejmujących zresztą całej Polski, ale tylko drobne terytorjum Królestwa Kongresowego, był bezwzględnie niekorzystny dla strony polskiej. Bezwzględna też była przewaga niezachwianej potęgi rosyjskiego imperjum; stosunek sił walczących wynosił prawie 1:3. Natomiast w r. 1920 odnosił się zwycięstwa przeważającą siłą i to przy wysiłku całej zjednoczonej Polski przeciw naprawdę improwizowanej na gruzach caratu potędze Rosji sowieckiej. Mimo braków, które cechowały nasz dowództwo powstania listopadowego, a których nie mniejszy o ile nie większy, w stosunkach korzystniejszych zresztą, mieliśmy obraz w wojnie polskiej 1919/20, zapytać należy, czy wolno nam się chępciem niepowodzeniem i tragicznym odwrotem? Czy można twierdzić z pychą, że armja polska w r. 1920 była improwizowana, niedołężna, parweniuszowska, skoro wiemy aż nadto dobrze, że tak nie było, że armja tego roku miała prócz świętych co do wyszkolenia i wyposażenia armji błękitnych i wielkopolskich (przerastających własną siłą stan liczebny wojsk z r. 1830) także szereg jeszcze innych oddziałów, doskonałych pod każdym względem. Czy wolno zapominać, że armja polska z r. 1830, jakkolwiek miała podstawę w regularnym wojsku stałem, to przecież, rozrómszy się, przedstawiała także improwizację, w której co drugi żołnierz był nieprzeszkolony, w której brak było broni i środków materialnych, która bez niczyjej z zewnętrznej pomocy (wszak Francja wówczas nie pomogła) — stawiała długi i chlubny opór, a nawet doprowadzała

do tego, że ważyły się losy tej wojny na naszą korzyść.

Streszczając powyżej słuszne wywody gen. Kukiela w odpowiedzi na chybioną krytykę gen. Rydz-Śmigłego, cytujemy zakończenie tych wywodów: „Jeśli w r. 1831 nie wyzyskano pewnych możliwości zwycięstwa nad przewagą wroga, w r. 1920 byliśmy bliżej przegranej mimo przewagi naszej i świadomość tego powinniśmy być hamulcem dla nieopatrznych sądów o naszych poprzednikach”. W r. 1920 popełniono ciężkie błędy, ani trochę lżejsze niż r. 1831. Ale też pokolenie nasze woj-skowe nie ma prawa do nadmierne-go pyszenia się zwycięstwem i wy-noszenia się ponad bojowników 1831 roku. Poprostu — było szczęśliwsze. Pycha nie jest płodną. Nie zaostża wzroku, tylko go osłepia. Nie uskrzydla myśli, tylko wiąże ją do zdobytych laurów i każe na nich spoczywać. Przeszłość wojenna nie potrafi istnieć dla żołnierza, by tworzyć sztafaż dla apoteozy własnej”.

Jeżeli jaką naukę przez porównanie tych dwu wysiłków na przyszłość wyciągnąć można, jako wskazanie i doświadczenie ogólne, gdyż w szczególności nie wchodzimy, to tą, że mimo świetne talenty — tak genialne, jak Prądzyński i Rozwadowski — nie mieliśmy szczęścia do wodza; że klęskę w r. 1830/31 ponieśliśmy wskutek od-sunięcia od wpływu na działania wojenne Prądzyńskiego, zaś w r. 1920 zwycięstwo znowu uzyskaliśmy po tragicznych niepowodzeniach i niesłychanym odwrocie, dopiero dzięki przyściu do głosu śp. Rozwadowskiego.

Kino „OKO”
Początek 7 i 9

Dzisiaj uroczysta
premiera

Bitwa o Warszawę

ilustruje dokładnie rok 1930 całą
akcję toczących się smagań wo-

jennych i bitew między wojskami
Polskimi i sowieckimi kiedy to
hordy Bolszewickie znajdowały się
u wrót Warszawy, film powyższy
poświęcony został na cześć armji
Polskiej i Jej naczelnego wodza

Ulica Grzechu z Em'lem Janningsem

jest to ostatni niemy film. w którym Jannings
w roli apasza czaruje swą grą publiczność

Najnowszy nad-
program

Tygodnik Paramount

Wynik głosowania do Sejmu w powiecie strzelińskim.

(Ciąg dalszy).

Obwód Nr. i nazwa	Liczba uprawnionych do głosowania według spisu	Liczba głosów unieważ. przez kom. okręgową	Ogólna liczba głosów ważnych	Liczby głosów ważnych, oddanych na listy								
				Nr. 1 B. B.	Nr. 4 Str. Nar.	Na listę narodową w 1928 r.	Nr. 7 Centrolew	Nr. 12 Niemcy	Nr. 19 Ch. D.	Nr. 22 Niez. Soc.	Nr. 23 Kindermar	
Strzelno-powiat												
51. Krusza Duchowna	474	—	353	55	55	40	228	15	—	—	—	—
52. Piecki	342	—	289	33	123	34	113	—	—	—	—	—
53. Papros	117	—	110	6	46	20	58	—	—	—	—	—
54. Racice	199	—	174	31	49	11	57	37	—	—	—	—
55. Rzepiszyn	186	—	146	5	51	7	79	11	—	—	—	—
56. Rzepowo	422	—	312	11	74	13	206	19	2	—	—	—
57. Sławsko Córne	167	—	140	23	47	28	38	24	—	8	—	—
58. Sławsko Wielkie	470	1	370	55	124	94	152	32	3	4	—	—
59. Sokólniki	234	—	192	6	51	2	132	3	—	—	—	—
60. Tupadły	291	—	246	54	106	67	80	3	3	—	—	—
61. Wola Wapowska	252	—	213	11	63	28	129	2	8	—	—	—
62. Żerniki	265	—	218	26	22	5	166	4	—	—	—	—
63. Chelmce	308	—	255	32	118	36	91	14	—	—	—	—
64. Chelmiczki	163	—	146	15	42	4	76	13	—	—	—	—
65. Gocanowo	278	—	232	2	29	16	186	15	—	—	—	—
66. Jerzyce	213	—	196	57	51	25	88	—	—	—	—	—
67. Kicko	121	—	112	4	21	4	87	—	—	—	—	—
68. Łabędzin	129	—	117	26	25	6	66	—	—	—	—	—
69. Morgi	56	—	55	14	9	4	19	13	—	—	—	—
70. Orpikowo	243	—	226	16	30	7	178	—	2	—	—	—
71. Ruslnowo	132	—	119	14	43	9	55	7	—	—	—	—
72. Witowice	521	—	411	67	74	14	214	54	2	—	—	—
73. Zaborowo	241	—	201	22	34	7	145	—	—	—	—	—
74. Złotowo	191	—	153	23	37	5	93	—	—	—	—	—
Ogółem;	20687	18	17291	2574	5415	2622	8053	1086	116	47	—	—

Wynik głosowania do Sejmu w powiecie żnińskim.

Żnin - powiat	Liczba uprawnionych do głosowania według spisu	Liczba głosów unieważ. przez kom. okręgową	Ogólna liczba głosów ważnych	Nr. 1 B. B.	Nr. 4 Str. Nar.	Na listę narodową w 1928 r.	Nr. 7 Centrolew	Nr. 12 Niemcy	Nr. 19 Ch. D.	Nr. 22 Niez. Soc.	Nr. 23 Kindermar
1. Żnin	1354	6	1167	292	675	609	149	41	10	—	—
2. Żnin	1432	3	1258	435	516	379	251	35	21	—	—
3. Janówiec	1509	6	1345	126	658	334	382	179	—	—	—
4. Rogowo	550	—	514	80	268	137	116	50	—	—	—
5. Gąsawa	535	4	476	162	261	113	42	5	6	—	—
6. Miastowice Gmina	179	—	162	54	40	14	61	6	1	—	—
7. Ruslec Gmina	97	—	91	4	14	—	65	8	—	—	—
8. Dzielwierzewo	389	—	330	68	35	22	49	173	5	—	—
9. Zarczyn	432	1	356	44	34	10	165	113	—	—	—
10. Juncewo	727	—	601	128	113	41	351	9	—	—	—

(Ciąg dalszy nastąpi).

Hubert S. Banner.

CZERWONA KOBRA.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

53) (Przedruk wzbroniony).

(Ciąg dalszy).

W parę dni później zjawiał się Hadzi Mansur, również obladowany prezentami. Na widok poníženia tuana nad tuanami zalał się gorzkimi łzami, które popłynęły wzmocnionym strumieniem, gdy Piotr opowiedział mu bajkę o pewnym Hadzim, który zdradził tajemnicę nad tajemnicami, wskutek czego jego przywódca i przyjaciel został wyrzucony w zewnętrzne ciemności.

Hadzi, płacząc jak bóbr, opowiedział inną bajkę, o tuanie Ferrisie, który wyłudził tajemnicę, udając, że jest do niej przypuszczony. Skończywszy, zapytał, co ma uczynić, aby odpokutować swoje przewinienie.

— Nic — odparł Piotr, patrząc na niego z zaczerwienionymi, martwymi oczyma. — Co się stało, to się stało. Pociesz swoje serce, Hadzi, że nim odszedłem, wymierzyłem tuanowi Ferrisowi sprawiedliwość w to miejsce, gdzie Bóg zapomniał dać mu ogon... Jednego, Hadzi? Ach, prawda, wszak ty jesteś muzułmaninem.

Był też z wizytą Van den Lach, ale jego gadanina o grzesznej dumie, przeszkadzającej przyjaźni, tak rozziściła Piotra, że wyrzucił go za drzwi.

Ostatecznie Piotr dostał febrę i przeniósł się w świat nieprzytomnych, obłąkańczych majaczeń. Czwartego dnia Kassan, przerażony o stan swego pana, udał się do lekarza. Lecz, ponieważ go nie zastał, wziął to za omen i postanowił zbiec. Wawdrey, do którego doszły wieści o chorobie Piotra, zjawiał się na czas, aby uratować część ruchomości przyjaciela od konfiskaty, zapędziwszy Kassana do uporządkowania mieszkania, rażąco niechrześcijańskimi słowami, zajął miejsce przy łóżku chorego.

Przez pięć dni i pięć prawie bezsennych nocy walczył o życie Piotra i w ciągu tego czasu dowiedział się mimowoli wszystkich najgłębszych tajemnic przyjaciela. Przez tok nieskładnych bredzeń przewijało się niby złota nici imię Olgi Zaranow.

Na szósty dzień Piotr odzyskał przytomność.

— Byłem bardzo chory, co? — zapytał głosem, podobnym do szelestu trzciny.

— O, tak — odpowiedział samarytanin, krzując się koło łóżka.

— A pan się mną opiekował — pewnie nawet uratował mi życie... Bóg zapłać, przyjacielu, chociaż doprawdy szkoda było zachodu.

— O tem pomówimy później. Tymczasem nie pozwalam panu mówić. Musi pan jak najprędzej przyjść do zdrowia. Co potrzeba nam — ludzi.

— Do czego?

— Do pracy. Niech pan to potrzyma — włożył Piotrowi w usta termometr. — Pański plan bojkotowania zwolenników bolszewizmu przybrał, dzięki Chińczykom, potężniejsze rozmiary, niż można się było spodziewać. — Piotr dał znak, że coś sobie przypomniał. — Ale dużo jeszcze pozostało do zrobienia, zwłaszcza w Sumberawie — Piotr chrząknął — i musi pan prędko wracać do zdrowia... Muszę jeszcze przed zmrokiem odwiedzić sześciu chorych. — Wziął termometr i podniósł go do światła. — Hm! prawie normalna. Niech się pan nie odkrywa i stara się jak najwięcej spać. A ty — zwrócił się do Kassana — umiesz czytać? Tak, to dobrze. Masz tu napisane, co masz robić i o jakich godzinach dawać tuanowi lekarstwo. Jutro z rana przyjdę i jeżeli się przekonam, żeś coś przeoczył, przeknę cię, że obejdiesz ze skóry.

— Tuan — wyjąkał pokornie szary jak popiół Kassan. Wawdrey slynał jako czarownik przynajmniej w czterdziestu wioskach.

Ale zaświał poranek, a Wawdrey nie przyszedł. I na niego, niezmordowanego lekarza ciała i duszy, przyszła choroba i powaliła na łożo boleści. Dostał gwałtownej dysenterji tropikalnej, nabytej prawdopodobnie wskutek niedostatecznego odżywiania. I Piotr został sam.

Ten ostatni zawód przygnębił go do granic melancholji. Leżał nieruchomo, obojętny na śmierć i życie. Kassan, bojąc się zemsty Wawdrey'a, wypełnił ściśle jego instrukcje. Piotr pokałak jedzenie i lekarstwa poprostu dla świętego spokoju.

W trzeci wieczór samotności zjawiała się Mawar. Weszła cicho do pokoju, a raczej wpłynęła z ciemnymi zapadającym zmierzchu i stanęła w kącie

koło szafy.

— Tabe, tuan — pozdrowiła Piotra łagodnym głosem, porównywanym przez wielbieli jej rasy do gruchania gołębi.

— Kto to? — zapytał gniewnie Piotr, usiłując przebić wzrokiem ciemności.

— Mawar, tuan. Usłyszała, że tuan chory i przyniosła owoców ze swego ogródka.

Poczem zwróciła się do wystraszonego Kassana rozkazującym tonem królewskiej kochanki.

— Przynies lampę, ty!

Usiadła na skraju łóżka, poprawiła poduszkę i złożyła chłodną aksamitną dłoń na czole Piotra.

— Już niema gorączki — rzekła.

— Dlaczego przyszła, Mawar?

— Mówili w kampongu, że tuan bliski śmierci. Sejaun i Kaningrat chodzili z radośnemi twarzami. Więc przyszedłem, myśląc, że się przydam.

Obecność Mawar podniosła Piotra na duchu. Nagle pomyślał sobie, co by na to powiedziała Olga, i poczuł ból w sercu... Chociaż nie! Olga spojrzalaby tylko zimnym wzrokiem pogardy; daleka Olga, która przestała kochać, a nigdy nie rozumiwała... Mawar

wniosła z sobą szczególną woń, złożoną z mdłego zapachu wplecionych we włosy kwiatów młati, odoru oleju kokosowego, używanego jako kosmetyk na włosy i woskowej woni bogato batikowanego sarongu. Z tem wszystkiem mieszal się słaby zapach piżma właściwy samej osobie Mawar. Piotr pociągnął nosem. Kombinacja tych woni stanowiła prawdziwe tchnienie Azji...

Ale Mawar miała to do siebie, że — jeżeli nie mogła dać szczęścia, to przynajmniej zapomnienie. Nie tak jak....

— Mawar — szepnął, wyciągając rękę do ciemnej rączki i spoglądając w martwo spokojną twarzyczkę oblaną światłem lampy.

— Tuan, tuan Mawar — padła cicho odpowiedź

— Dlaczego tak się o mnie troszczysz? — zapytał

— Już tuan raz o to pytał Mawar — przypomnę

— i usłyszał, że jeżeli kiedy zechce być dobry dla Mawar, to może dowiść się, co mieszka w jej sercu.

— Więc przypuszczamy, że będzie dobry?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gazeta Sportowa

Bezplatny dodatek tygodniowy do „Gazety Bydgoskiej”
poświęcony sprawom sportu, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego

№ 47.

Bydgoszcz, środa, dnia 3 grudnia 1930 roku.

Rok IV



HARCERSTWO

Mistrzostwa Hufca Harcerskiego w ping-pongu.

W środę, czwartek i piątek w Państw. Gimm. Klasycznym od godz. 8 wiedz. począwszy odbędą się mistrzostwa ping-pongowe indywidualne i zespołowe Hufca Harcerskiego. Zgłoszenia do wtorku włącznie, nadsyłać należy do komendy Hufca, wraz z wpisowem 20 gr. od gracza i 50 gr. od drużyny (składającej się z 6 graczy).

Akademickie Koło Harcerskie im. H. Świąteczkiego w Poznaniu.

Najstarsza organizacja starszo - harcerską w Wielkopolsce jest Akademickie Koło Harcerskie im. H. Świąteczkiego w Poznaniu. Koło zrzesza w sobie studentki i studentów Wyższych Uczelni Poznania i daje harcerkom i harcerzom akademikom możliwość pożytecznego spędzenia czasu w naprawdę „harcerskim nastroju”. Obie sekcje Koła, tzn. żeńska i męska, pracują bardzo wydajnie nad podniesieniem poziomu wyrobienia intelektualnego pracując społecznie tak na terenie hufca poznańskiego jak też i na szerszym terenie społecznym. Akademickie Koło Harcerskie jest jedyną organizacją harcerską - akademicką, zatwierdzoną przez władze uniwersyteckie.

Wszystkich chętnych młodych akademików - harcerzy przyjmują w godzinach dykturu członkowie Zarządu. O wszystkich imprezach i zebraniach Koła można dowiedzieć się z ogłoszeń na tablicy Koła, wiszącej naprzeciw kwostury w Col. Minus.

Złoty harcerskie.

W przyszłym roku z okazji 20-lecia harcerstwa polskiego, organizuje chorągiew lwowska w okolicy Stanisławowa wielki zlot harcerski, w którym wezmą udział również i harcerze ruscy. Niezależnie od tego chorągiew poznańska organizuje swój tradycyjny zlot harcerstwa Wlkp. w Zielone Świątki, którego urządzenie omawiano na ostatniej odprawie hufcowych, przyczem miejsce jego ustali w najbliższym czasie komenda chorągwi. Ponadto organizują na przyszły rok skauci czeski zlot drużyn słowiańskich do Pragi, w którym znaczny udział zgłosiły drużyny polskie.

Harcerze w bojach.

W opracowaniu harmistrza Nekreza wyszedł drukiem tom I tego pożytecznego dzieła. Autor tegoż w szczegółowy sposób opisuje udział harcerzy w walkach niepodległościowych. Cena dwóch tomów 12 zł, do nabycia w Główniej Księg. Wojsk.

Piłkarstwo.

Niedzielne mecze ligowe.

Warszawa, 30. 11. (PAT.) Legja - Ruch 7:1 (2:1).

Iwów, 30. 11. (PAT.) Czarni - Warta 3:1 (1:1).

Łódź, 30. 11. (PAT.) Cracovia - Ł. K. S. 1:0 (1:0).

Kraków, 30. 11. (PAT.) Wisła - Pogoń 3:0 (0:0).

Mecze o wejście do Ligi.

Królewska Huta, 30. 11. (PAT.) Amat. Klub Sport. - Lechia (Lwów) 1:1 (1:0).

Brześć nad Bugiem, 30. 11. (PAT.) 82 pp. - Legja (Poznań) 3:0 (walcover).

Tabela gier ligowych.

	pkt.	stos. br.
1. Cracovia	33	46:22
2. Wisła	32	53:34
3. Legja	30	66:26
4. Polonia	26	59:39
5. Warta	26	50:36
6. Garbarnia	21	50:49
7. Pogoń	19	34:36
8. Ruch	19	34:51
9. Czarni	19	25:40
10. Ł. K. S.	15	38:40
11. Warszawianka	12	27:66
12. Ł. T. S. G.	12	25:67

Brda - Sokół V 3:2.

Gwiazda - Solec 3:0 (walkower).

Ostromiecko - Iron 6:2.

Kabel - Legja 1:1.

Białe Orleta - Naprzód 5:3.

Dzielnica Wielkopolska Sokolstwa oddaje hołd Paderewskiemu.

Depesza Przewodnictwa Dzielnicy Wlkp. z okazji 70-ciolecia urodzin mistrza Paderewskiego.

Siedemdziesięciolecie urodzin Mistrza Paderewskiego jest dla całej Polski, a specjalnie dla jej ziem zachodnich ważną datą, o której pamiętało również sokolstwo wielkopolskie a w jego imieniu wysłało Przewodnictwo Dzielnicy do naszego znakomitego Rodaka poniższą depeszę:

Jaśnie Wielmożny Panie! Najczelniejszego Mistrzu!

Z okazji 70 rocznicy Twych urodzin, gdy Polska cała korny oddaje pokłon Twemu mistrzowskiemu geniuszowi oraz Twym wielkim cnotom obywatelskim, którym tak dobrze zasłużyłeś się Ojczyźnie, głosząc sławę Jej imienia po całym świecie — racz

przyjąć Przezacny Panie i Mistrzu także od Sokolstwa Wielkopolskiego wyrazy najgłębszej czci i hołdu a razem najszczersze z serca płynące życzenia czerstwego zawsze zdrowia w jak najdłuższe jeszcze lata w pełnym blasku sławy ku chwale Ojczyzny. Sokolstwo Wielkopolskie w zawsze żywej i serdecznej pamięci łącząc z Twem Imieniem wiekopomne bohaterskie chwile wyzwolenia Poznania w roku 1918, przesyła Ci Dostojny Panie gromkie

Czołem!

A. Wolski, prezes.

W. Fellner, sekretarz.

Zasłużony działacz sokoli.

Ustąpienie ze stanowiska naczelnika Wszechsłowiańskiego Związku Sokolstwa druha dr. Jindricha Vanicek'a.

Długoletni naczelnik czechosłowackiego Związku Sokółów oraz naczelnik Wszechsłowiańskiego Związku Sokolstwa dr. Jindrich Vanicek ustąpił po 52-letniej działalności na niwie sokolej.

Dr. Vanicek poświęcił swe całe życie zaszczytnej służbie obywatelsko-narodowej, zajmując już od wczesnej młodości kierownicze stanowiska w organizacji sokolej pobratymczego narodu, organizacji, która tak walnie przyczyniła się do zdobycia niepodległości republiki czechosłowackiej. Daniem mu też było doczekać się połączenia poszczególnych narodowych związków sokolich we wszechsłowiański związek, którego został też pierwszym naczelnikiem.

Podeszły wiek i słabe zdrowie nie pozwoliły dr. Vanicek'owi przybyć do nas, do Poznania na Wszechsłowiański Złot w ubiegłym roku; nie mógł również uczestniczyć w tegorocznym zlocie w Białogrodzie. Wyrażamy nadzieję, że wycofanie się z aktywnego życia sokolego nie będzie równoznaczne z zupełnym odsunięciem się od „Sokoła” oraz jego spraw i wierzymy — będąc niewątpliwie wyrazicielami uczuć całego społeczeństwa polskiego — że naczelnik Wszechsłowiańskiego Związku dr. Jindrich Vanicek jeszcze przez długie lata zechce służyć swem cennem doświadczeniem, naszej wspólniej i drogiej wszystkim sprawie.

Dr. Jindrich Vanicek urodził się 1 stycznia 1862 roku. Jeszcze przed u-

zysaniem świadectwa dojrzałości w gimnazjum w Smichowie, wstąpił w roku 1878 do miejscowego gniazda. Już w cztery lata później został kierownikiem drużyny a w 1888 r. — naczelnikiem gniazda I w Smichowie. Następnie wybrano go naczelnikiem okręgu środkowych Czech, a w 1891 r. powołany został na stanowisko naczelnika sokolstwa praskiego, w roku następnym — po śmierci dr. F. Cizeka — objął zaszczytny i odpowiedzialny urząd naczelnika związku czechosłowackiego, na którym to stanowisku wytrwał przez 38 lat, t. j. aż do ubiegłego tygodnia.

Od roku 1885 przewodniczył dr. Vanicek wszystkim pięciu kongresom sokolstwa czechosłowackiego to jest od III do VIII włącznie. Jako jeden z nielicznych obokrajowców został przyjęty w 1895 r. do francuskiej wojskowej szkoły gimnastycznej w Joinville, skąd przywiozł dużo wiadomości fachowych, stosując je w czeskim sokole. Opublikował również kilka bardzo wartościowych prac z dziedziny wychowania fizycznego. Od roku 1907 prowadził wszystkie czeskie sokole ekspedycje zagranicę, uzyskując ze swym zespołem wspaniałe sukcesy. Po raz ostatni stał na czele czechosłowackiej ekspedycji na olimpiadę paryską w r. 1924.

Zasłużonemu i ofiarnemu pracownikowi na niwie sokolstwa słowiańskiego przesyłamy serdeczne — „Czołem!”

Łyżwiarstwo.

Łyżwiarski Nowy Rok w Krynicy.

Na Nowy Rok odbędzie się w Krynicy międzynarodowy pokaz łyżwiarstwa, w którym weźmie udział słynna rywalka Sonji Henie, mistrzyni Europy i wicemistrzyni świata Fritzi Burger (WEV — Wleden), mistrzowska para Europy w jeździe figurowej Orgonista, Szalay (BKE — Budapeszt), wicemistrzowie Europy i najgroźniejsi współzawodnicy ich Rotter, Szollas (BKE — Budapeszt) oraz kilku innych łyżwiarzy zagranicznych i najlepszych zawodnicy polscy.

Jednocześnie odbywać się będzie III międzynarodowy turniej hokejowy o mistrzostwo Krynicy, w którym spotkają się trzy kombinowane zespoły polskie z trzema zespołami zagranicznymi (przypuszczalnie reprezentacje Wiednia, Budapesztu i Opawy). Turniej ten traktuje PZHL jako jeden z etapów pracy przygotowawczej do mistrzostw hokejowych świata (1-8 lutego 1931 r.).

Łyżwiarze zagraniczni po pokazie krynickim odwiedzą Zakopane, Rabkę, Lwów, Warszawę i Katowice.

Hokey na lodzie.

Zmiany w składzie obozu treningowego hokeistów.

Zgodnie z przewidywaniami PZHL, nie wszyscy wyznaczeni gracze będą mogli wziąć udział w 6-ciotygodniowym obozie treningowym w Katowicach, M. in. zrezygnował z udziału b. reprezentacyjny bramkarz Polski Czapliski, który zamierzając całkowicie poświęcić się studjom, wystąpił z AZS Warszawa i porzucił sport hokejowy.

Kolarstwo.

Sprawa Szmidi — Włodarczyk na stole obrad.

Sprawa mistrzostwa długodystansowego Polski, które zostało rozegrane na torze łódzkim, zostanie ostatecznie zdecydowana na najbliższym posiedzeniu zarządu ZPTK po niedzieli.

Przypominamy, że w rezultacie tego biegu dwaj zawodnicy (Szmidi i Włodarczyk) zostali obdarzeni tytułami mistrzów Polski i koszulkami z biłym orłem. Drażliwa kwestja domaga się jak najrychlejszego załatwienia.

Lekkoatletyka.

Zaproszenie lekkoatletów polskich do Włoch.

PZLA otrzymał od Włoskiej Federacji Lekkoatletycznej zaproszenie na sportowe święto Wiosny, które odbędzie się we Florencji. Udział Polski w tych zawodach nie został jeszcze zdecydowany.

Z życia S. M. P.

Wystawa w Modrzu.

Jak już w ostatnim „Życiu Młodych Polek” pokrótce donosiliśmy, wystawa przysposobienia rolniczego urządzona wspólnie przez młodzież żeńską i męską, wspaniale się udala. Otwarci wystawy dokonali w obecności władz, przedstawicieli Wielkopolskiej Izby Rolniczej, władz związków, miejscowego patronatu itd. patron okręgu podpoznańskiego ks. prob. Dzierżkiewicz. Do gości i liczną zgromadzoną młodzież przemówił prezes okręgu dh Józef Jakubowski, zapewniając, że wszelkie zakusy pewnych organizacji, chcących rozbić jedność w S. M. P. spełnią na niczem. Następnie przemówił ks. proboszcz Dzierżkiewicz, zwracając słuchaczom uwagę na owocną pracę w S. M. P. wychowujących swych członków na dobrych i pożytecznych obywateli

Polski. Wystawa zorganizowana przez drużyny i druhow pokazała wyniki osiągnięte dzięki wytrwałej kilkumiesięcznej pracy. Referat o konkursach przysposobienia rolniczego wygłosił p. dyr. Perek ze Srody. Po przemówieniach przedstawiceli władz, którzy wyrazili swoje uznanie i podziw dla wyników pracy nastąpiło rozdanie nagród, i to: za uprawę kukurydzy, za ogródki kwiatowe, za uprawę cebuli, i za hodowlę kurcząt. Pierwszą nagrodę za uprawę kukurydzy otrzymał dh. prezes J. Jakubowski, 2. dh. S. Suchora; za hodowlę kurcząt: 1. dh. Fr. Jankowski, 2. dh. Suchora, 3. dh. Cz. Ciesielski. Dyplomy uznania otrzymali za uprawę cebuli dh. Z. Kober i dh. J. Czechowski z S. M. P. Wronczyn, oraz dh. J. Jakubowski za wzorowe zorganizowanie konkursów i wystawy. Za uprawę kukurydzy nagrodzone zostały następujące drużyny: 1. B. Fabiszówna, 2. M. Jankowska, 3. Majchrzakówna i H. Maćkówna. W konkursie ogródów kwiatowych: 1. H. Maćkówna, 2. J. Jakubiakówna, 3. Fr. Jakubowska. Po rozdaniu nagród przemówił ks. patron Remelski, dziękując za pomoc i życzliwość okazaną młodzieży. Parafia w Modrzu może być dumna, że swej młodzieży, która w myśl wskazań swej organizacji kieruje się zasadami — wszystkim dla Boga i Ojczyzny.

Film propagandowy o Krynicy.

W związku ze zbliżającym się terminem mistrzostw hokejowych świata w Krynicy (1-8 lutego 1931 roku) wykonany został film propagandowy o sezonie zimowym w Krynicy. Wykonane zostały trzy kopie w języku niemieckim, angielskim i francuskim, każdy o długości około 600 mtr.

Na treść filmu składają się sceny z życia zimowego perły uzdrowisk polskich, fragmenty międzynarodowych i krajowych meczów hokejowych, pokazów łyżwiarstwa, zawodów saneczkowych, akrobów i biegów narciarskich, wreszcie momenty z życia na deptaku. Do urozmaicenia taśmy przy czyniają się wspaniałe krajobrazy okolic Krynicy, które niewątpliwie zachęcą niejednego turystę zagranicznego do odwiedzenia Polski.

Film zostanie wysłany do wszystkich krajów europejskich celam demonstrowania w związkach hokejowych, klubach, oraz jako dodatku w kinach.

Mecz bokserki w Poznaniu.

Poznań, 30. 11. (PAT.) W niedzielę odbył się w Poznaniu mecz bokserki pomiędzy Wartą a A. C. Aarhus (Danja). Mistrzowska drużyna duńska wystąpiła zasilona zawodnikami dwóch innych klubów pięściarskich. Warta zaś w swoim zwykłym składzie. Mecz zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 12:4, przyczem 2 punkty przypadło Danji walcoverem wskutek złamania ręki przez Tomaszewskiego w wadze ciężkiej.

Praca naszych Sokolic.

Z referatu druchny Rozmiarkowej wiceprezeski Dzielnicy Wielkopolskiej.

Zadaniem żeńskiego ruchu sokolego jest wyrobienie druchen na pełnego człowieka, wychowanie kobiety-obywatelki — nie tylko zdrowej fizycznie, ale i zahartowanej również na trudności życia oraz przejętej postępowością dla celów wyższych — dla służby Bogu i Ojczyźnie!

By celu tego dopiąć, trzeba nam działać w trzech kierunkach: organizacyjno-propagandowym, oświatowym i technicznym.

Dział organizacyjno-propagandowy należy do zarządów. Na nich ciąży ogólne kierownictwo, lustracje, objazdy, zebrania konstytucyjne, statystyka, — a wszystko to musi mieć na celu rozwinięcie i umocnienie naszej organizacji. Dział oświatowy — obejmuje kursy oświatowe, wykłady, wieczornice i wszystko co może podnieść na jaknajwyższy poziom moralny oraz umysłowy nasze druchny. Dział techniczny — służy do wyrobienia hartu ciała, sprawności fizycznej i opanowania dziedziny przysposobienia wojskowego.

Wszystkie te działy są ściśle ze sobą związane — jeden drugi uzupełnia; to też byłoby błędem kardynalnym, gdyby się miało tylko jeden z tych działów poważnie traktować, a inne zaniedbywać. Dopiero sumienne wypełnianie obowiązków we wszystkich znacznie przysporzy nam może naprawdę pożytecznych członków Sokolstwa.

Pod względem organizacyjnym najważniejszym motywem programu Dzielnicy jest Wydział, który tworzenie przy okręgach wydziałów okręgowych sokolic, któreby ujęły w swe ręce żeński ruch sokoli w danym okręgu. Na tworzenie wydziałów okręgowych nie mamy bezpośredniego wpływu, bowiem każdorazowa przewodnicząca takiego wydziału musi być mianowana przez zarząd okręgu i dopiero wtedy może dobierać sobie druchny do wspólnej pracy, w porozumieniu oczywiście z nami.

W naszej dzielnicy mamy 3 okręgi. Jako najbliższy zakres pracy dla nich — prócz lustracji gniazd — wskazać mogą organizowanie zebrania w siedzibie okręgu. Oddalenie gniazd w okręgach nie jest tak wielkie, więc i koszty nie byłyby znaczne, a korzyści z wzajemnego zapoznania się druchen wynagradzałyby wszystko stokrotnie. Na program takiego zebrania mogłyby się składać sprawozdania poszczególnych gniazd, wskazówki dalszej pracy, oraz wykład i — aby dać całość naszej akcji — popis gimnastyczny wykonany przez drużynę jednego z gniazd.

Zadaniem zarządów jest również prowadzenie liczbowych zestawień, na których opiera się nasze sprawozdanie roczne. Każde zebranie, każdy wykład, wieczornica, czy lustracja powinna być notowana i podana pod koniec roku w kwestyjnarszusz Dzielnicy Wydziału.

Na zarządach gniazd ciąży obowiązek abonowania przewodnika gimnastycznego „Sokół”, wydawanego obecnie we Lwowie, oraz zachęcanie najmniejszych druchen do prenumeraty tego pisma. Dla nas sokolic wielkopolskich również aktualny jest osobny dział w „Kurjerze Poznańskim” p. t. „Życie Sokole”.

Zarządy gniazd mają obowiązek uiszczania się z danin należnych związkowi, dzielnicy i okręgowi. Szczególny nacisk kładę na punktualne przestrzeganie tych przepisów, gdyż niestety grzeszą tu niebadałością zarówno gniazda męskie jak i żeńskie. Taka Dzielnicą Wielkopolską ma kilkanaście tysięcy złotych zaległych składek, których nie może wyostać od gniazd poprzez okręgi. Wiem, że w niektórych wypadkach zarządy gniazd nie mają pieniędzy, bo i druchnom wyjątkowo ciężkie czasy utrudniają płacenie składek, jednak prezeski powinny swe druchny szkolić w tem, by uiszczali co miesiąc owe 30 czy 50 gr swych finansowych zobowiązań. Łatwiej płacić się drobną sumą co miesiąc, niż wielką za dłuższy czas od razu. Co do tych zobowiązań mam jednak nadzieję, że niebadałość nie powtórzy się i że w końcu roku będą mogły uczynić to radosne spostrzeżenie, iż gniazda żeńskie wszystkie bez wyjątku wypełniły na czas swą powinność.

Do czynności zarządu należy również opieka nad druchniami, uczęszczającymi na ćwiczenia, pilne baczenie, by te druchny nie wracały późno w

nieodpowiedniem towarzystwie z ćwiczeń. W niektórych gniazdach starsze druchny z zarządu rozłożyły między sobą dyżury celem opieki nad ćwiczącymi. Pamiętajmy, że przyjmując młode druchny i młodzież żeńską do organizacji, wzięliśmy wobec ich rodziców odpowiedzialność i że nie wolno zawieść nam ich zaufania. Tę opiekę winien zarząd rozłożyć nad druchniami również na wycieczkach i zjazdach; trzeba aby starsze sokolice sprawdzały, jakie i gdzie mają druchny kwatery, czy żywienie jest dostateczne, gdzie spędzać będą chwile przeznaczone na odpoczynek i t. d. Z tych drobnych, ale jednak ważnych motywów składa się opieka zarządu nad druchniami. Opieka ta powinna być kłiwa, macierzyńska wprost, gdyż tylko w ten sposób zyskuje się zaufanie, oraz przywiązanie młodych.

Pragnęłabym jeszcze zwrócić zarządem gniazd uwagę na to, że zgodzić się nie mogą na odbywanie zebrania w pokojach przy restauracjach lub kawiarniach, choćby te kawiarnie i restauracje były własnością jednego z druchów. Rozumiem, że mogą być trudności w wyszukaniu innego lokalu, jednak wzywam prezeski, by do tych moich wskazówek się zastosowały. W każdym prawie mieście są specjalne salki zebrań, lub czytelnie dla kobiet. — tam postaramy się wprowadzić nasze druchny, tam przygotowujemy im zebrania.

Idealem byłyby własne cztery ściany, byłaby sokolnia! Lecz niestety nie każde gniazdo się na to może zdobyć. Pamiętam jedno zebranie gniazda na wsi pod Poznaniem, z którego wyniosłam jak rzadko miłe wrażenie. Wprowadzono mnie do sokolnie nazwaną bardzo skromną — ot, zwykła przybudówka, prostych i niewielkich rozmiarów. Postawili ją na własnym gruncie już dawno — lat kilkanaście lub więcej nawet — sami druchowie, jak świadczyły o tem nazwiska pracowników-sokolów, wypisane tam na wieczną rzecz pamiętkę. Sami druchowie mury stawiali, sami malowali i sami teraz w porządku je utrzymują. Salka była jasna i ciepła, a ściany ozdobiły druchny kolorowymi wyciankami. Znalazła się od razu i bardzo tania herbata, bo była malutka, lecz bardzo czysta kuchenka, którą zwiędziłam z radością, a druchny oprowadzały mnie z dumą po tej swej własności wspólnym trudem zdobytej. Po zebraniu znalazło się i radio, własność gniazda pod troskliwą opieką druha prezesa. Na tę szklaneczkę herbaty, na muzykę i nowości radjowe schodzili się druchowie i druchny z rodzinami codziennie wieczorem, oraz w niedzielę. I pomyślałam sobie wtedy, że sokolnia ta spełnia doskonale swe zadanie. A złożyły się na nią małe wkłady, lecz za to wielki i chlubny wysiłek wszystkich.

Budowa wspólnymi siłami sokolnie nie jest już teraz rzadkością. Mnogą

się one w Wielkopolsce, ze wspomnę tylko o Kostrzynie, Kościanie, Ostrzeszowie, Lesznie no i o okręgu poznańskim, który stawia wielką cieżkę przy dużym a chlubnym wysiłku fizycznym druchów z wszystkich gniazd poznańskich.

Wobec zbliżającego się sezonu zabaw tanecznych i o nich nadmienić muszę. Jakkolwiek na młode barki druchen nakładamy poważne obowiązki, jednak zabawy nie bronimy. Niech druchny weselą się szczerze, ale i godziwie, pod opieką starszych. Zabawy urządzić można tylko za zaproszeniami kontrolowanymi przez zarząd. Niedozwolone są publiczne zabawy sokole, na które każdy kto chce wejść może. Starsze druchny powinny wychodzić ostatnie z zabawy by dopilnować, w jakim towarzystwie młodzież wraca do domu. Trzeba zachęcać młode druchny, by na zabawy przychodziły z matkami, lub pod opieką starszych. Trzeba im to umożliwić, wyznaczając bardzo tanie bilety dla członków z rodzinami. Jest to z wielu względów bardzo pożądane, bowiem przywraca się dawny dobry zwyczaj uczęszczania na zabawy pod opieką starszych, dalej zaznajamia się rodziny druchen z organizacją sokolną i zyskuje się członków wśród nich.

Lecz nie tylko wobec zbliżających się wieczorów zimowych o zabawach myśleć musimy. Te długie wieczory przeznaczone być powinny na częstsze spotkania z druchniami przy pogadankach, na lekcje kroju lub robót, na przygotowania do teatrów amatorskich i wieczornic. W poszczególnych gniazdach prezeski — jak dowiodły sprawozdania i co podkreślić trzeba z uznaniem — okazują jak największą troskliwość i dla duchowej strony swych druchen, urządzając co kwartał wykład lub pogadankę religijną, po której następuje spowiedź i wspólna komunja św.

W dziale oświatowym projektujemy w ciągu tej zimy specjalny kurs, trwający 2 do 3 dni. Starac się będziemy usilnie, abyśmy druchom mogły dać te same udogodnienia co ostatnim razem — wżywienie i kwatery. Zebrania plenarne gniazd prócz spraw organizacyjnych i bieżących winny posiadać za każdym razem wykład. Sekcja oświatowa Dzielnicy Wydziału gotowa jest i nadal jak dotychczas starać się dla gniazd o prelegentki. Koszta podróży bierze na siebie Dzielnicy Wydział, jednak pod następującymi warunkami: zgłaszać się trzeba po prelegentki najpóźniej dwa tygodnie przed terminem zebrania; zarządy gniazd zobowiązane są postarać się o to, by zebrania były liczne; powinny rozpatrzyć, czy jest odpowiedni termin zebrania, czy na przeszkodzie nie stoi jakaś uroczystość lokalna, która zmniejszyła frekwencję członków.

Czy wiecie o tem, że....

Światowy rekord strzelonych bramek posiada Anglik Stewe Bloomer, który z chwilą wycofania się z aktywnego sportu w roku 1914, miał na swem koncie 352 strzelonych goali. Do wyniku tego zbliża się obecnie prawy łącznik drużyny „Derby County”, Harry Bedford, który do dziś strzelił 260 bramek, przyzem zaznaczyć należy, iż jest to zawodnik młody, który w swej karierze sportowej jeszcze bramek z pewnością strzeli. Angielska liga może się poszczycić tem, iż w jej szeregach znajdują się obecnie 6 graczy, z których każdy ma już ponad 200 strzelonych bramek, oraz dalszych siedmiu, którzy w tym sezonie osiągną dwusetnego goala.

Międzynarodowy mecz kolarski Francja — Niemcy w Paryżu zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3 : 0. Wyścig sprinterów wygrał Fauchaux przed Steffensem, wyścig z dwóch startów wygrali Raynaud i Daven, dogoniwszy po 13 okrążeniach Niemców Frankensteina i Stuebeckego. Dwadzieścia km za prowadzeniem tandemem wygrał Daven w czasie 22.34, drugi Raynaud o 235 mtr. w tyle, trzeci Stuebecke zdystansowany o 3 okrążenia i ostatni Frankensteina o 4 okrążenia w tyle. Wyścig sztejerowski wygrali Grassin i Paillard przed Moellerem i Dederichsem.

Związki Hokejowe Polski, Austrii, Czechosłowacji i Szwajcarii zamierzają stworzyć trust, celem sprowadzenia wspólnie drużyn hokejowych zagranicznych. Umowa ta ma objąć również łyżwiarzy zagranicznych.

Na cześć Mussoliniego urządził włoski związek kolarski wyścig sztafetowy na dystansie 363 km. z metą w Rzymie. Zwyciężyła grupa z Florencji, licząca 4 kolarzy w czasie 14.56.45. Druga grupa, startująca w Weronie, w której brał udział Guerra, przybyła do mety w 16 godz. 11 min. 5 sek.

Nowy światowy rekord automobilowy. Angielski kierowca Jack Dundee, posiadacz rekordu światowego na 200 mil angielskich dla samochodów wszystkich kategorii, ustalił onegdaj na torze w Monthlery pod Paryżem na trzylitrowym wozie marki „Sunbeam”, nowy rekord światowy, przebywając w trzech godzinach 330 mil angielskich. Wynikiem tym pobił poprzedni rekord o 5 mil angielskich na każdej godzinie jazdy. Jedna mila angielska posiada 1.609 metrów.

Olimpiada głuchoniemych odbędzie się w roku przyszłym w dniach od 21 do 24 sierpnia w stadionie w Norymbberdze. Obejmie ona następujące sporty: piłka nożna, pływanie, kolarstwo, ciężka atletyka oraz tennis.

Nowa gwiazda pływacka na wio-wni. Klub pływacki „Posejdon” w Kolonii, poszczycić się może nowym talentem pływackim w osobie swego wychowanka Haase. W pływaniu na 100 mtr. został Haas pokonany przez Dederichsa w czasie 1.00.4, mając minimalną różnicę 1/10 se., natomiast w wyścigu 200 mtr. zrewanżował się zwycięzając w czasie 2.21. Dederichs uzyskał czas 2.23.6.

Szkocka reprezentacja piłkarska otrzymała zaproszenie od Związku argentyńskiego na tournée do Argentyny, za bajecznym wynagrodzeniem 100.000 dolarów. Wyjazd jednakże nie dojdzie do skutku, ze względu na to, iż Szkoci są już zakontraktowani na trzy mecze na kontynencie, a pozątem obawiają się słuszenie, iż wielu graczy szkockich zostanie przez Argentyńczyków skape- rowanych.

Tylko trzech skoczków o tyczce przekroczyło w roku bieżącym wysokość czterech metrów. Są to Szwed Lindblad 410 cm., Niemiec Wegener 405 cm., oraz Czech Korejs 401 cm.

Delegaci automobilklubów Francji, Włoch, Hiszpanji i Belgji obradowali onegdaj w Paryżu, stwarzając nową koncepcję „Grand Prix”. Postanowiono mianowicie, aby powyższe automobilkluby wpłaciły każdy po 150.000 franków, z otrzymanej w ten sposób kwoty 600.000 franków, pół miliona franków otrzyma zwycięzca 10-godzin- nego wyścigu samochodowego.

Mistrzostwa Polski w szermie ce.

W Warszawie odbyły się w dniu wczorajszym szermiercze mistrzostwa Polski w klasie B, przyzem we floretach pierwsze miejsce zajął Mniejczyński (AZS — Poznań) przed Langiem (AZS — Poznań) w szpadach pierwszy Kozłowski (Warszawianka przed Rokickim i Jałowiczem

Królem strzelców ligowch został Nawrot.

Za pewnego niemal strzelca ligowego uchodził już w kraju doskonały napastnik Cracovji Kossok, jednakże w dniu wczorajszym zaszedł sensacyjny zwrot w rekordzie bramek ligowych. Oto Nawrot, który wogóle nie był brany w rachubę, uzyskał w dniu wczorajszym sześć bramek w spotkaniu z Ruchem i wysunął się na pierwsze miejsce, zdobywając tytuł króla strzelców ligowych. W ostatecznym obliczeniu pierwszy Nawrot 26 bramek, drugi Kossok — 24, trzeci Malik — 23.

Sporty zimowe w Zakopanem.

Program narciarski.

Zarząd Podhalańskiego Okr. Zw. Narciarskiego ustalił nast. program imprez narciarskich w Zakopanem na sezon zimowy 1930—31.

Grudzień: 26 i 28 — konkurs skoków na Krokwi. 31 — bieg rozstawny 5x10 km o puchar Faechera.

Styczeń: 4 — drużynowy konkurs skoków na Krokwi: 11 — bieg 18 km i bieg pań 3 km.; 17 i 18 — memoriał śp. por. Wóycickiego: bieg 18 km., bieg pań i konkurs skoków; 26 — zawody młodzieży o odznakę narciarską.

Luty: 1 i 2 — zawody juniorów o odznakę; 7 — bieg zjazdowy; 15 — konkurs skoków, 21 i 22 — zawody dla dzieci.

Marzec: 1 — międzyokręgowy mistrzostwa sztafetowe 5x10 km.; 8 — bieg zjazdowy o puchar P. Z. N.; 15 — slalom dla pań i panów; 22 — wiosenny konkurs skoków na Krokwi.

Lotnictwo.

Lot Małej Ententy i Polski co 2 lata.

Na odbytej ostatnio konferencji przedstawicieli aeroklubów Rumunii, Polski, Czechosłowacji i Jugosławii postanowiono zmienić artykuł 1-szy statutu, dotyczący pucharu Małej Ententy i Polski. Zawody o ten puchar mają się obecnie odbywać co dwa lata, przyzem najbliższe zawody będą miały miejsce w roku 1933. Na konferencji omawiano również program propagandy turystyki lotniczej. W przerwach pomiędzy zawodami przedstawiciele lotnictwa wojskowego państw Małej Ententy i Polski będą nawzajem odwiedzali swe kraje w celu zacieśnienia łączących je już węzłów.



KALENDARZYK.

Wtorek, 2 grudnia. Bibianny P. M
Środa, 3 grudnia. Franciszka Ksaw. W.
Wschód słońca g. 7,23. Zachód słońca g. 15,29

Dyżur nocny aptek:

Od dnia 1. 12. do dnia 7. 12. b. r.:
Apteka pod Łabędziem, Gdańska 5, tel. 204.
Apteka Staromiejska, Długa 57, tel. 300.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku
otwarte codziennie od 10—4, w niedziele
i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum
wystawa miejskiej galerii obrazów.

Biblioteka Miejska (Stary Rynek 1)
otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel
i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pra-
cownia Naukowa i Czytelnia Pism codzien-
nie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia
codziennie od 11—13,30 i od 17—18,45.

Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza 9).
Wypożyczalnia otwarta codziennie z wy-
jątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto
w poniedziałki, środy, czwartki i piątki
od 17—19. we wtorki i soboty od 15—19.

**Polskie Tow. Krajoznawcze — Touring
Klub, ulica Libelta 5, tel. 2256, od 9—19**
wydaje zniżki kolejowe. Wszelkie informac-
je w sprawach turystyczno-wycieczko-
wych.

**Wypożyczalnia książek i nut przy księ-
garni i składzie nut J. Idzikowskiego, ul.
Gdańska 16—17. Ostatnie nowości, n. 3233**

**Wypożyczalnia książek „Lektura”, ulica
Gdańska 141, dział polski i francuski,
otwarta codziennie od 8 rana do 6 wieczor-
em. Telefon 17-39. n. 3253.**

Do wszystkich pp. prezesów organizacji i товариств bydgoskich.

W środę, dnia 3 bm., o godz. 20-tej
odbędzie się zebranie sekcji propa-
gandowej Komitetu „Miesiąca Pomor-
za” w sali Rady Miejskiej — Ratusz,
ul. Farna. Na zebranie to Komitet
Miesiąca Pomorza zaprasza wszyst-
kich PP. Prezesów organizacji i to-
warzystw bydgoskich.

Przewodniczący:

(-) Dr. Chmielarski, wicepr. miasta.

Przewodniczący Sekcji:

(-) Klimesz, inspektor szkolny.

Sekretarz: (-) Matuszewski.

— Z Teatru Miejskiego. Dziś, wtorek,
2. 12., o godz. 8 wyborna sztuka węgier-
skiego autora p. t. „Wieczne pióro” z Ireną
Brenocz, Maasówną, Zelińską, Do-
browolskim, Kocyrkiewiczem i Stefanem
Michulowiczem (advokat Dr. Faber w ro-
lach głównych. — Środa i czwartek „Noc
w San Sebastianie”, operetka. 7 dzień propa-
gandowy. — W piątek o godz. 8 po cenach
zniżonych przedstawienie propagandowe
p. t. „Panna Maliczewska” z Alną Zeli-
ńską w roli tytułowej z udziałem pań:
Morozowiczowej, Podgóreckiej, dyr. Wł. Sto-
my, Dobrowolskim i Plucińskim.

— **Popołudniówki niedzielne.** W nie-
dziele, 7. 12. o godz. 12,15 w południe
Wielka Rewja Mody. Bilety w kasie Tea-
tru od 0,20 gr. do 2 zł. — O godz. 4 po
cenach znizowanych święta komedia fran-
cuska p. t. „Papa” w premierowej obsadzie
z dyr. Wł. Stomą i Janiną Martwą w ro-
lach naczelnych

— **Wykłady religijne Ligi Katolickiej**
parafii św. Trójcy. W środę, dnia 3 b. m.,
o godz. 7 wiecz. w Domu Katolickim na
Wilczaku wygłosi ks. Fiedler wykład na
temat: „O badaczach Pisma św.”. Poza-
tem będzie referat z chwili biejącej oraz
czytanie Pisma św. Wstęp wolny.

— **Na rzecz Kuchni Kresowej dla niez-
możnej inteligencji (Cieszkowskiego 17) dn.
9 b. m. w Teatrze Miejskim odbędzie się:**
Rewja artystyczna „Ni to — ni owo”.
Rewja pełna humoru, będzie wzorowana
na programach znanych teatrzyków war-
szawskich i jako impreza tego rodzaju
pierwszy raz wprowadzona w Bydgoszcz,
za dla miasta naszego tem ciekawsza, że
przyjmuje laskawie w niej udział znane oso-
by tujejszego towarzystwa. Rewję uroz-
będzie 1 aktówka Mamy nadzieję, że ze
względem na treść i na jej piękny i szla-
chetny cel nikogo z Bydgoszczy, ani z jej
okolic nie zabrał na Rewję. Blizsze
okoliczności podane będą w programach Tea-
tru Miejskiego. Bilety można z-mawiać
zawczasu w kasie Teatru Miejskiego.

— **S. p. drh. Jan Kwiatkowski.** Dnia
29 ub. m. zmarł po ciężkich cierpieniach
s. p. drh. Jan Kwiatkowski, członek Tow.
Powst. i Wojaków Szwederowo. Był on
działalnym i obywatelkownym członkiem od-
działu powstania towarzystwa. Cześć jego pa-
mięci Pogrzeb odbędzie się dn. 2 b. m.,
o godz. 13,30 z domu żaloby, ul. Kujawska
101, za cmentarz parafii Szwederowa.

Obchód 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego,

urządzony przez organizacje byłych wojskowych.

Związki b. wojskowych, które w
Bydgoszczy tak umiejętnie dokonały
odnowienia grobów poległych żołnie-
rzy, przygotowały wspólnie uroczysty
obchód setnej rocznicy Powstania Li-
stopadowego. Dn. 29 listopada br. od-
była się na sali Resursy Kupieckiej
piękna manifestacja ku czci bohate-
rów 1830 roku.

Salę wypełnili przede wszystkim
byli wojskowi z rodzinami, dalej liczne
rzesze bydgoskiego obywatelstwa.
Byli obecni przedstawiciele miasta,
nie zauważyliśmy jednak reprezentacji
wojska. Na przedzie ustawiły się
delegacje b. wojskowych z sztandara-
mi. Widzieliśmy sztandary wszystkich
miejsowych Tow. Powst. i Wojaków,
Hallerczyków, Podof. Rezerwy itd.

Uroczystość rozpoczęto mazurkiem
Dąbrowskiego „Jeszcze Polska nie zgi-
nęła.” Następnie p. red. Konrad Fie-
dler wygłosił okolicznościowy referat.
Mówca nawiązał do Kongresu Wiedeń-
skiego, dalej przedstawił przyczy-
ny Powstania Listopadowego, jego
przebieg i znaczenie dla przyszłych
pokoleń. Piłmiennie przemówienie p.
red. Fiedlera zebrani gorąco oklaski-
wali.

Następnie wystąpił chór „Har-
monii” pod batutą p. prof. Jaworskie-
go. Piękną deklamację udatnie wygło-
sił p. Mancel uczeń gimnazjum Kla-
sycznego. Dalej wystąpiło trio mu-
zyczne w składzie następującym:
skrzypce — p. Weber, wiolonczela —
p. Gruss, pianino — p. Iwicki (trójka
uczniowska także z Gimnazjum Kla-
sycznego).

Wzruszającym momentem uroczy-
stości było wręczenie „Mieczów Hal-
lerowskich” zasłużonemu weteranowi
1863 r. p. por. St. Tittenbrunowi. Pre-
zes Zw. Hallerczyków Chorągwi Po-
morskiej, p. red. St. Palaszewski wy-
głosił z tej okazji następujące prze-
mówienie:

Czcigodny Panie Poruczniku!

Walny Zjazd Związku Hallerczyków,
odbyty w dniach 4 i 5 października r. b.
w Królewskiej Hucie na Górnym Śląsku,
zamianował Stowarzyszenie Weteranów
1863 r. członkiem honorowym Związku
Hallerczyków

Dzisiaj obchodzimy setną rocznicę
Powstania Listopadowego. Powstańcy
1863 r. byli następcami powstańców li-
stopadowych, którzy w walkach stycz-
niowych podnieśli dalszy protest prze-
ciwko rozbirowi Polski i wznowili pró-
bę zerwania kajdan niewoli.

Dalekie pokolenia wychowały się na
przykładach bohaterów bojowników
z powstań: Kościuszkowskiego, Listopa-
dowego i Styczniowego, myśląc stale
o podjęciu nowej walki w celu złączenia
ziem polskich i wyzwolenia Narodu.

Szczęście to przypadło obecnemu po-
koleniu, i dzisiaj, my byli żołnierze Ar-
mji Błękitnej, stworzonej poza granicami
Polski w czasie wojny światowej, zło-
żonej z dzieci Polski, rozrzuconych po
całym świecie, składamy Tobie czcigo-
dny Panie, jako przedstawicielowi Sto-
warzyszenia Weteranów 1863 r. i czyn-
nemu bojownikowi w walkach o wolność
Polski głęboki hołd i cześć, a imieniem

Iluminujcie okna dnia 7 i 8 bm. nalepkami „Miesiąca Pomorza”

Nalepki pō 10 gr. nabyć można we wszystkich księgarniach
i administracjach miejscowych pism.

Wszystkich członków uprasza się o liczny
udział w pogrzebie.

— **Olga Obarska z Bydgoszczy miss Po-
lonią w filmie międzynarodowym „Pieśń
Narodów”.** W salonach hotelu Europej-
skiego w Warszawie w ub. sobotę odbył się
turniej na miss Polonię do międzynarodowe-
go filmu, nakręcanego w Nicei p. tyt.
„Pieśń Narodów”. Znakomitości jury,
złożone z pp. Łabędzkiej (przedstawicielka
dziedziny filmowej), red. tygodnika „Ki-
no” L. Bruno (dziennikarstwo) i Jarosy’ego
art. t. „Qui Pro Quo” (teatr) jednogłośnie
przyznało tytuł miss Polonii do filmu
„Pieśń Narodów” Oli Obarskiej z Byd-
goszczy. Już 5 b. m. artystka stanie do
turnieju międzynarodowego w Paryżu. Do-
daje wypada, że Olga Obarska nagrywa
obecnie główną rolę w filmie „Krwawy
wchód” i została zaangażowana wraz z
Witoldem Conti, świątnym „Janko muzy-
kantem”, do Paryża celem wzięcia udziału
w obrazie „Orlica” według romansu
Ossendowskiego. Tow. gramofonowe „Sy-
rana Record” podpisało z Olą Obarską
kontrakt na naśpiewanie szeregu płyt gra-
mofonowych

— **Z życia Warmjaków i Mazurów.** W
ub. niedzielę w „Resursy Kupieckiej” od-
było się zebranie kwartalne oddziału byd-
goskiego Zrzeszenia Rodaków z Warmji,
Mazur i Ziemi Malborskiej, któremu prze-
wodniczył prezes oddziału red. Małycha.
Wygłosił on również sprawozdanie z wal-
nego zjazdu delegatów w Toruniu i przed-
stawił plan obchodu gwiazdkowego, który
odbędzie się w dniu 14 grudnia o godz. 3
po poł. w ślicznie odnowionej sali „Resur-
sy Kupieckiej”. Wiele czasu zajęła dysku-
sja w sprawach oszkodowań ze strony
poniesione podczas plebiscytu. Załatwie-
nia tej sprawy pokrzywdzeni jakoś docze-
kać się nie mogą. Poza tem zlatwono
jeszcze szereg spraw wewnętrzno-organi-
zacyjnych.

— **Zebrań Tow. Restauratorów** na
miasto Bydgoszcz i okolicę odbędzie się
w nadchodzący czwartek (4 b. m.) o godz.
4,30 po południu w restauracji Hotelu
Lengning. Z powodu ważnych spraw po-
żądane przybycie wszystkich członków.

— **Miejska Szkoła Handlowa. — Obchód
listopadowy.** Uroczystość 100 rocznicy po-
wstania listopadowego Szkoła obchodziła
nader uroczystie. Po Mszy św., celebrowa-
wanej przez ks. kanonika Pacewicza, od-
była się w auli szkolnej akademja. Prze-
piękną odczyt ucznia kursu III Jaroszew-
skiego, deklamacje okolicznościowe pojed-
yncze i zbiorowe, fortepian (Przywarska,
ucz. kursu III) i chór szkolny z prof. Wa-
saczem złożyły przemą program, który

uwieczni w sercach wychowanków ten
wielki moment historyczny walki o nie-
podległość Ojczyzny.

— **Z Zw. Pracowników Kup.** W środę,
3 bm., o godz. 8 wieczorem w hotelu Len-
gninga referować będzie na zebraniu Zw.
Pracowników Kupieckich kierownik dzia-
łu p. Rozmarynowicz z Poznania na temat
świadczeń i akcji budowlanej Zakładu
Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych,
a zastępca dyr. p. Bartnicki o świadcze-
niach Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

— **Bacność Tow. Powst. i Woj. Szweder-
owo.** Dziś, 2 b. m., o godz. 14 lekcja
śpiewu. — Posiedzenie zarządu o tej sa-
mej godz. — W środę, 3 b. m., plenarne
zebranie o godz. 19 wiecz. z wykładem
p. prof. A. Wirskiego odbędzie się w lo-
kału drh. Kołodzieja, ul. Ugory 25.

— **Ostre strzelanie.** Komunikuje się, iż
dnia 3 bm., przeprowadzać będzie 61 p. p.
Wilp. ostre strzelanie na strzelnicy bojo-
wej 15 Dyw. Piechoty Wilp. w Jacheicach.
Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone
będą przez posterunki własne.

— **Koń. Grupa Powst. Narod. z 1918/19.**
W piątek, 5 b. m., zebranie plenarne z wy-
kładem odbędzie się o godz. 18 wiecz. w

prezesa honorowego Związku Hallerczy-
ków, b. wodza Armji Błękitnej, generała
broni Józefa Hallera i kapituły wręcza-
my naszą odznakę żołnierską „Miecz
Hallerowskich” z dyplomem tej odznaki.

Teraz prezes Palaszewski udeko-
rował pierś por. Tittenbrunna „Mie-
czami Hallerowskimi”. Czcigodny
weteran przyjął odznakę z wzrusze-
niem, polecając odczytanie słów na-
stępujących:

Szanowni Państwo!

Jestem do głębi duszy swojej wzruszo-
ny, przyjmując z rąk wiernych synów
Matki Ojczyzny odznaczenie tak wielkie
powstańca z roku 1863. Darując mnie,
że nie wysyłając się na przemowę krao-
mowczą w jedno wszystko ujmę zdanie:

„Za okazane serce, za uznanie po-
święceń powstańca, który nigdy nie my-
ślał o nagrodzie za swoje czyny, niegdym
wszystko rzucając na szalę walki za ho-
nor i godność Narodu, niech Bóg Wszech-
mocny Wam wynagrodzi, pozwalając do-
czekać się Polsce takiej, o jaką wal-
czyliśmy wszyscy.”

**Nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita
w granicach naturalnych i najdalejszego
zasięgu czasów przedrozbirowych, a oba-
cznie jeszcze przez wrogię plamię zabor-
ców zajętych obszarów „Niech żyje!!!”**

Następnie chór „Harmonja” zapro-
dukował jeszcze dwie ładne pieśni. Na
zakończenie zaśpiewali wszyscy spo-
łem „Boże coś Polskę...”

Stwierdzić trzeba, że wszystko, re-
ferat, śpiewy, deklamacja i solo mu-
zyczne wypadły dobrze za zadowole-
niu wszystkich. Uroczystość była
skromna bez fanfaronady, dlatego
właśnie harmonijna, bo była natural-
na bez soso „galówkowo - maderowa-
go”. Zaznaczamy, że godnie uczcili-
my wielą pamiętkę historyczną i na-
rodową.

Ognisku K. P. W., ul. Zygmunta Augu-
sta 10. Wszelkie członkowie oddadzą swe
legitymacje drh. skarbnikowi „Wolność” i
Zarząd.

— **Kino Corso** wyświetla tylko dziś i ju-
tro dram sensacyjno-kryminalny, ilustru-
jący przeżycia człowieka niewinnie po-
sądnzonego o morderstwo i miłość ku pięk-
nej dziewczynie p. t. „U wrót śmierci”.
W roli głównej odtwórca czarnych cha-
rakterów — George Baneroff.

— **Kino Krystal** z wielkimi powodze-
niem wyświetla wspaniałą dźwiękowiec
polski, osnutą na tle noweli Henryka Sien-
kiewicza, p. t. „Janko muzykant” z Marią
Malicką, Witoldem Conti, Kazimierzem
Krugłowskim i Adolfem Dymszą w rolach
tytułowych. Wykonawcy i reżyser tego
obrazu zasługują na szczerą pochwałę i
największe uznanie. Stworzył bowiem
prawdziwe arcydzieło, które każdy winien
zobaczyć.

— **Kino Marysienka.** Do nagrania
dzisiejszej premjery p. t.: „Moje Słoń-
eczko”. wytwórnia „Fox” przystępo-
wała z wielką starannością. Miało to
być bowiem dzieło filmowe niezwykłej
miary, prawdziwym promieniem w
szeregu obrazów przez nią wykona-
nych o wspaniałych blaskach artyz-
mu z słynną, wszechstronnie utalen-
towaną Janetą Gaynor. I dokonano
istotnie wspaniałej rzeczy, wyposażo-
nej w przepiękne tło i treść, która
widza i wzrusza i bawi. Wobec olbrzy-
miej długości filmu, nadprogram wy-
świetlany nie będzie.

Wystawa choinek Koła Przyjaciół Związku Harcerstwa Polskiego.

Zbliżają się święta Bożego Naro-
dzenia, na które szczególnie dzieci, a
nawet i starsi, przygotowują się, jak-
by na uderzenie różdżki czarodziej-
skiej, mającej pokazać i dać im to,
na co przez długi rok czekali. Dużo
kłopotu sprawia niesjednej matce i
ojcu choinka, którą trzeba stylowo,
estetycznie i harmonijnie udekorować.
Od dawna już troszcza się nasi rodzice,
jak obdarzą „gwiazdor” z drugiego
świata przychodzący ich maleństwa.

Wszystko to przysparza dużo kłopotu.
Temu postanowiło zarządzić Har-
cerstwo. Koło Przyjaciół wspólnie z
Hufcami Harcerskimi Żeńskim i Me-
skim urządzają w czasie od 5—8 gru-
dnia br. na sali „Pod Lwem”, dawniej
„Ognisko” przy ul. Marszałka Focha
„Wystawę Choinek”, połączoną z kon-
kursem i sprzedażą ozdobionych
choinek. — Osobna komisja konkur-
sowa oceni więc, która z choinek wy-
różnia się stylem, estetyką i harmo-
nijnością, ulatwiając tem samem wy-
bór, która powinna znaleźć się w na-

szym posiadaniu. Wybór choinki bę-
dzie rzeczywiście nietryw, bo sarano
się uwzględnić nie tylko wzory prac
fabrycznych i regionalnych, lecz znaj-
dziemy tam motywy sztuki ludowej,
od tatrzańskich do kaszubskich. Ka-
żdy znajdzie więc to, co mu niewat-
pliwie do gustu przypadnie. Także
dział prac harcerskich i zabawek bę-
dzie godnie zaopatrzone. I tu znaj-
dą „nasi milusińscy”.

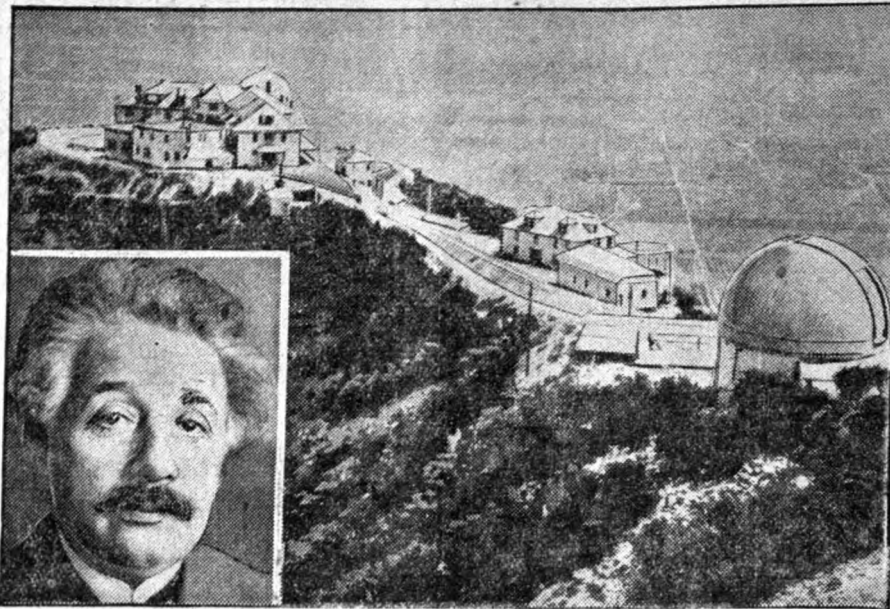
Jeśli miałby ktoś opuścić „Wysta-
wę” z jakieś niezadowolaniem lub
niesmakiem, to niech poprzednio skie-
ruje się do naszych harcerek i osło-
dził sobie ostatnie chwile „Słodką Lo-
terją”.

Wszystkie prace wykonała mło-
dzież własnoręcznie, aby znaleźć środ-
ki finansowe na urządzenie obozu lub
kolonij w przyszłym lecie.

Mamy nadzieję, że całe społeczeń-
stwo bydgoskie w czasie od 5—8 gru-
dnia br. znajdzie się na sali „Pod
Lwem” i podziwiać będzie prace har-
cerskie.

— **Pierwszy dźwiękowy kino teatr „Nowości”** wyświetla w dalszym ciągu najwspanialsze polskie arcydzieło p. t. „Na Sybir” z wprost olbrzymim powodzeniem. Tematem filmu są wstrząsające walki rewolucjonistów polskich w b. zaborze rosyjskim o Niepodległość Polski, gdy na stokach cytadeli warszawskiej ginęli najlepsi synowie Ojczyzny. Wykonanie filmu pierworządne pod każdym względem. Jadwiga Smosarska, Bogusław Samborski, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Mieczysław Frenkiel — to rzeczywiście najwybitniejsze siły, kreujące role główne.

— **Kino Oko** wyświetla dziś wielki i interesujący program: 1) Bitwa o Warszawę, ilustruje dokładnie rok 1920, toczące się boje między Wojskami Polskimi i nawałą bolszewicką. Kiedy to walki toczyły się tuż na przedmieściach Warszawy. Film powyższy poświęcony został na cześć Armii Polskiej, by wyказаć potomstwu bohaterstwo i męstwo żołnierza polskiego. 2) „Ulica grzechu” z Emilem Jannigsem. Jest to ostatni niemy film, który publiczność ujrzy na ekranie, gdzie Jannigse w roli apasza swą grą czaruje publiczność. 3) Nadprogram: Najnowszy tygodnik Paramontu.



Najnowocześniejsze obserwatorium świata znajduje się na górze Wilsona (2000 m.) w Kalifornii. Obserwatorium to posiada największy na świecie teleskop i najnowocześniejsze urządzenia obserwacyjne. Do tego obserwatorium udał się ostatnio słynny fizyk prof. Einstein (w narożniku), by za pomocą precyzyjnych aparatów wypróbować praktycznie słuszność swych teorii naukowych.

„Galanterja” bandycka.

Dnia 25 ub. m. dokonano napadu rabunkowego na plebanję w Samoklęskach w pow. szubińskim.

Jakichś dwóch nieznanymi osobników z rewolwerami w ręku wtargnęło przez otwarte drzwi kuchni do mieszkania ks. prob. Sobocińskiego. Jeden z nich udał się za lupem do pokoju, drugi, chcąc steroryzować gospodynię, wymierzył do niej rewolwer, oddając strzał na postrach. Następnie pozrywali z okien firany i sznurami tychże związali księdza oraz gospodynię i zabrali się do plądrowania mieszkania.

W czasie tej czynności prowadzili z księdzem — jak gdyby przybyli doń w gościnie — „towarzyską” rozmowę. Mianowicie jeden z nich, poprawnym językiem mówił, że skończył 8 klas gimnazjalnych, że był buchalterem w pewnej instytucji w Bydgoszczy itd.

Znalazszy jakieś pieniądze w szufladzie, zapytał, czy należą one do kościoła. Otrzymałszy odpowiedź twierdzącą, pozostawił je na miejscu mówiąc, że kościelnych rzeczy nie zabiera.

To samo powtórzyło się w chwili, gdy bandyta zamierzał zdjąć z ręki gospodyni złotą bransoletkę. Na oświadczenie, że bransoletka ta jest dla niej pamiątką, z całą galanterją ukłonił się mówiąc: „dziękuję, pamiątek nie zabieramy”.

Bandyci byliby może jeszcze dalej prowadzili rozmowę, gdyby nie młodzież, nadchodząca na lekcję śpiewu. Zabrawszy więc 67 zł. gotówki, znalezionej w kieszeni księdza, oraz dwa rewolwery z szuflady i mówiąc grzecznie „do widzenia” ulotnili się.

Przybyła młodzież uwolniła księdza



Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie miesięczne Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy, wdów, sierot i starców odbędzie się w Zninie w niedzielę, dnia 7 bm., o godz. 12, zaraz po nabożeństwie w sali p. Woźniakowej, Rynek nr. 18. Na zebraniu tem omawiane będą ważne sprawy, dotyczące o ubezpieczeniu społecznym i co do sprawy kwartalnych zasiłków, zatem przybycie na powyższe zebranie wszystkich członków jest pożądanym. O jak najliczniejszy udział w zebraniu prosi Zarząd.



Następny jarmark ogólny, t. j. kramny i na konie z wykluczeniem trzody chlewnej, odbędzie się w Trzemesznie we wtorek, 9 b. m.



Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie miesięczne Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy, wdów, sierot i starców odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 7 b. m., o godz. 1, zaraz po nabożeństwie w lokalu pana Grabarza przy ul. Poznańskiej nr. 24. Na powyższym zebraniu omawiane będą bardzo ważne sprawy rentowe, zatem przybycie wszystkich członków na zebranie jest koniecznym. O liczny udział członków w zebraniu prosi Zarząd.

SKOKI, pow. Wągrowiec.
Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy, wdów, sierot i starców odbędzie się w Skokach, w poniedziałek, dnia 8 b. m. (święto Niepokal. Pocz. N. M. P.) o godzinie 12, zaraz po nabożeństwie w sali p. Piłaczyńskiego przy Rynku (Hotel Du Nord). Na powyższym zebraniu omawiane będą bardzo ważne sprawy, pomiędzy innymi odczytanie memorjału, wysłanego do Rządu w celu znowelizowania ustawy. Zatem przybycie wszystkich członków na wspomniane zebranie jest koniecznym. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

GOLAŃCZ, pow. Wągrowiec.
Baczność Inwalidzi Pracy (Cywilni)! Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy, wdów, sierot i starców odbędzie się w Golańcu, w poniedziałek, dnia 8 b. m. (w święto Niepokal. Pocz. N. M. P.) o godz. 12, zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Kowalewskiego, przy rynku. Na powyższym zebraniu omawiane będą ważne sprawy, pomiędzy innymi odczytanie memorjału, wysłanego do Rządu w celu znowelizowania ustawy. Zatem przybycie wszystkich członków na wspomniane zebranie jest koniecznym. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Składajcie datki

na gwiazdkę dla Schroniska dla Nie-widomych, ul. Kollataja 13-14.
Telefon 1120.



Zamordował sędziego z zemsty
pewien fryzjer z Eberswalde (Brandenburgja) nazwiskiem Bornstein (z prawej strony), za to, że w pewnej sprawie nie wydał wyroku po jego myśli. Z lewej strony fotografia zamordowanego sędziego Görckego.



Wielki samolot „DO X” w hiszpańskim porcie wojennym La Coruna, dokąd przybył po kolejnym oblocie Szwajcarii, Holandji, Anglii i Francji. Miał on rozpocząć podróż transatlantycką. Okazało się jednak, że do tego celu samolot się nadaje.

i gospodynię. poczem zaalarmowano policję, która przedsięwzięła pościg za bandytami.

Jeden z bandytów liczył lat 25, wysoki 165 cmt., gładko golony, jasny blondyn, ubrany w płaszcz jasno popielaty w kratki w paskiem, z siwą czapką sportową i czarne półbuty.

Drugi wyglądał na lat 27, wzrostu 175 ctm., bez zarostu, ciemny blondyn ubrany w granatowe, marynarkowe ubranie, czapkę sportową i czarne półbuty.



Drukarnia Polska
Spółka Akcyjna
Bydgoszcz, Marsz. Focha 39
Telefon 352

Wyznanie wiary uczonego.

W czasie odczytu, wygłoszonego w Berlinie, wobec wielu uczonych i praktyków-ekonomistów, profesor uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Othmar Spann, którego nazywają najbardziej wpływowym współczesnym ekonomistą w Niemczech, zaznaczył m. in.: „Przy tem, co teraz powiem, nie mogę, niestety, ufać, że spotkam się z całkowitą zgodą panów. Przeciwnie, będą wskazywać na mnie palcem. Ale, jeżeli choć tyle osiągnę, że mój punkt widzenia będzie zrozumiany, to już będę wdzięczny. Mówię: Ubiegły okres czasu chciał nauki bez Boga i nauki bez cnoty. Ale takiej nauki niema w rzeczach duchowych i społecznych. Wcale nie chcę użyć tu jakiegoś patetycznego zwrotu, lecz chcę postawić twierdzenia czyste, dające się sprawdzić doświadczalnie.

Nauka bez Boga! Chciano — i to było dumą stulecia — poznawać związki między światem i duchem bez wnikiwania w ostateczne przyczyny bytu. Nauka bez cnoty! W każdym okresie czasu przed oświeceniem nie było nauki, którzy od mędrca i uczonego żądała poznawania, badania bez siły czynu, bez cnoty. Żądać tego — było to zawarowane dla oświecenia, dla tego okresu, który przywiódł nas tam, gdzie dzieje właśnie jesteśmy....”

Po amerykańsku.

Kino na śniadanie, sport na kolację.

Najbardziej zadziwiająca przybyszka i obcych stron w „kraju wszelkich możliwości” ogonki, gromadzące się przed kinami Nowego Yorku już w wczesnych przedpołudniowych godzinach. Podczas gdy wszyscy inni zdążają do pracy, przed kasami kinoteatrów wyczekują cierpliwie otwarcia gromady ludzi, skracających sobie oczekiwanie czytaniem porannych pism oglądaniem fotografii filmowych, lub przeglądaniem wystawionych obok za szybą recenzji.

Dla większości tych widzów kino poranne to zakończenie... dnia, po kolacji, którą zjedli nad ranem, przepracowawszy noc całą. Inni to komiwojażerowie i ajenci, dla których te godziny są najdogodniejsze, lub też bezrobotni znęcani niskimi cenami porannymi.

W swojej „Księdze Dżungli” Kipling opowiada, jaką naukę otrzymują młode wilczki:

„Pamiętaj, że noc jest dla łowców, pamiętaj, że dzień jest dla snu”. Regułę tę przyswoił sobie nie tylko ci, którzy idą rano do kina, ale liczne związki sportowe, które, wbrew tradycji, urządzają nocne mecze przy świetle sztucznych słońc elektrycznych. Dawniej jedynym sportem nocnym był boks, teraz koszykówka, piłka nożna, kockey i inne sporty stają się rozrywkami nocnymi.

.....
Rybacki — Kaszubi
Któż ich nie lubi,
Wysokie mają buty,
Lecz żadnej waluty.
Budują kościół w Helu
Pomóż im drogi przyjacielu,
P. K. O. 209599 dopnie celu.
.....

O tragicznej wyprawie Andree'ego przed 33 laty wie każdy —

Prypadkiem znaleziono szczątki tej zaginionej ekspedycji do bieguna północnego a między niemi

aparaturę fotograficzną z naświetlonymi kliszami, które z trudem zdołano wywołać, a których odbitki zdobyliśmy dla Ilustracji Polskiej. Zaprodukuje je

w następnym numerze.



Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej. Obchód gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 3 po poł. w pięknie odnowionej sali „Resursy Kupieckiej”. Dzieci członków, nie zgłoszone na zebraniu, należy zgłaszać u skarbnika p. bud. Gehrman, ul. Uroczna 2 (boczna ul. Jagiellońskiej do św. Florjana). Przypomina się również obowiązek uregulowania składek członkowskich.

GIEŁDY

Giełda Poznańska.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 49 1/2 % P.
8% listy zastawne Zach. Polska Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 91 1/2 % P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kruyt. 91% O.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,75 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 160.— +

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Dr. Roman May I em. zł. 50.— O.

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 1. 12. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8,89%, sp.: 8,91%, kup.: 8,87%.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
London	43,81	43,42	43,50
Nowy Jork	8,915	8,985	8,895
kabel	8,924	8,944	8,904
Paryż	35,04 1/2	35,18	34,98
Praga	26,45	26,51	26,39
Szwajcaria	172,80	173,23	172,37
Sztokholm	239,47	240,07	238,37
Wiedeń	125,58	125,89	125,27
Włochy	46,70	46,82	46,58
Berlin	212,66		

Tendencja mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poz. inwest.	99,00
4% inw. seryjne sztuki	101,00
5% poz. premj. dol.	54,75
3% poz. bud.	50,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	160,25—160,00
Bank Zachodni	0,00—70,00
Sole Potasowe	0,00—92,00
Puls	0,00—57,00
W. T. Węgla	41,00—41,50
Lilpop	0,00—24,00
Modrzewjów	12,00—11,50
Ostrowskie Zakłady	0,00—50,00
Starachowice	17,00—16,50

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw. słabsza inwestycja. Dla listów zast. i akcji tendencja przeważnie mocniejsza. Z bankowych mocniejszy Bank Polski, utrzymany Zachodni. Z chemicznych utrzymany Sole Potasowe. Węgiel mocniejszy, — z metalurgicznych utrzymany Lilpop, Modrzewjów i Ostrowiec, mocniejszy Starachowice.

Bank Polski płaci dnia 2 grudnia 1930 r. za: dolary amerykańskie 8,85%—8,86%, dolary kanadyjskie 8,84%, funty angielskie 43,15, franki szwajcarskie 172,12, franki francuskie 34,90%, franki belgijskie 123,94, liry włoskie 46,52, guldeny holenderskie 367,60, korony czeskie 26,35, korony szwedzkie 238,47, korony duńskie 237,60, korony norweskie 237,55, szylingi austriackie 125,08, marki niemieckie 211,86, guldeny belgijskie 172,54, markę złotą 2,1243, rubel noty 458,60 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 1. 12. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.)

„Ceny orientacyjne” parytet Poznania

Zyto	18,50—19,00
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	25,00—26,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	18,75—21,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	18,75—20,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	32,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	44,50—47,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,75—12,75
Otręby pszenne	13,00—14,00
Otręby pszenne (grube)	14,50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Groch Victoria	27,00—32,00
Ziemniaki jadalne	2,00—2,50
Ogólne usposobienie spokojne.	

Uwagi: Obroty na odmiennych warunkach: 15 tonn żyta.

Ziemniaki fabryczne bez obrotów. Sytuacja w dalszym ciągu bez zmiany.

RUCH TOWARZYSTWACH

Grupa Centralna Powst. i Weteranów. Zebranie miesięczne odbędzie się 4 bm, o godz. 19-tej w Domu Katol. przy Farze. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

Plenarne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa I. Drużyny Harcerskiej odbędzie się 3-go bm, o godz. 17 w gimn. żeńskim.

S. M. P. „Białych Orłów”. Dziś, we wtorek, o godz. 19-tej odbędzie się w salce Domu Katolickiego, ul. Dąbrowskiego, miesięczne plenarne zebranie obydwu oddziałów wspólnie. Bardzo ważne sprawy.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę, dnia 3. 12. o godz. 19,30 w lokalu przy ul. 3 Maja 13. Goście mile widziani.

Zebranie konferencji męskiej św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę 3. 12. br. o godz. ósmej wieczorem w salce św. Florjana.

Zebranie Akuszerek w środę 3 bm. o godz. 4 po poł. w szkole Sienkiewicza. Wyk. lek.

Kółko Rolnicze Bydgoszcz Jachcice. Miesięczne zebranie w sobotę 6 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Trzebiatowskiego.

Sokół Żeński Bydgoszcz Jachcice. Zebranie miesięczne w wtorek 2 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu posiedzeń. Na porządku obrad obchód gwiazdkowy. Przybycie wszystkich druhen bezwzględnie konieczne.

Klub sportowy „Polonia”. Zebranie zarządu w środę 3 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Resursy Kupieckiej. Zebranie plenarne dla wszystkich członków w środę 10 bm., o godz. 8 wiecz. w tym samym lokalu.

Tow. Czeladzi Kat. Zebranie w środę 3 bm. o godz. 19,30 w Domu Czeladzi. Lektcja śpiewu o godz. 18,30.

Związek Podoficerów Rezerwy koło Bydgoszcz urządza w środę dn. 3 bm. zebranie miesięczne w lokalu Resursy Kupieckiej o godz. 19. Na porządku obrad sprawa gwiazdki i dalsze ważne sprawy, wobec czego komplet pożądany.

Redaktor odp.: — Kazimierz Małycha w Bydgoszczy.

Wielki wybór Pianin



w doskonałym gatunku poleca:

B. Sommerfeld

największa w Polsce Fabryka Pianin
Bydgoszcz

ul. Śniadeckich nr. 56. Telefon 883.

ul. Gdańska nr. 19. Telefon 2266.

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa.

Po zwiedzeniu fabryki firmy Sommerfeld w Bydgoszczy dnia 18 marca 1930, stwierdzam z największą przyjemnością, że pianina te same firmy mają piękny i szlachetny ton, we wszystkich oktavach wyrównany, mechanicznie precyzyjną, wewnętrzną konstrukcją solidną, i nie ustępują pianom firm zagranicznych.

(—) Prof. Feliks Nowowiejski, kompozytor.

Z wielką przyjemnością zapoznałem się z pianinami polskiego wyrobu marki „Sommerfeld” z Bydgoszczy. Pianina te posiadają ton pełny i szlachetny a mechanizm jest zupełnie zadawalający. Zasługują więc na poparcie szerokiej sfer polskiego społeczeństwa.

(—) Artur Rubinstein, pianista.

Niniejszem potwierdzam chętnie, że stawione mi do dyspozycji pianino fabrykatu Sommerfeld z Bydgoszczy jest instrumentem pierwszorzędnym. Mechanika jest lekka, precyzyjna i trwała. Ton jest śpiewny, miękki i nader sympatyczny.

Życzę firmie nadal dobrych rezultatów, serdecznie dziękując

(—) Egon Petri, Profesor Berlińskiego Konserwatorium.

Instrument Pański znalazłem doskonałym, równym pianinom wielkich wytwórni europejskich. Ton posiada ciepły i równy, zarazem mechanizm niezawodny, łatwo na nim grać utwory o trudnej technice.

Zalącam me najlepsze życzenia wielkiego rozwoju fabryki.

(—) St. Niedzielski, Pianista, Londyn.

Z przyjemnością zaświadczam, że dostarczone Mięskiemu Konserwatorium Muzycznemu w Bydgoszczy pianina wyrobu firmy B. Sommerfeld w Bydgoszczy cieszą się naszym pełnym uznaniem. Mimo częstego szkolnego używania nie ucierpiały zupełnie instrumenty fabrykatu Sommerfelda, zachowując ton nadal głośny i pełny, przyciem nad wyraz miękki.

Z uwagi na doskonały mechanizm i precyzyjne wykonanie wszelkich szczegółów, zasługują wyroby firmy B. Sommerfelda w Bydgoszczy, jako pierwszorzędne pianina krajowe, na gorące poparcie zarówno amatorów jak i fachowców kół muzycznych.

Miejskie Konserwatorium Muzyczne, Bydgoszcz Dyrektor (—) Zdzisław Janke.

Za dostarczone mojemu zakładowi pianina wyrażam WPanui niniejszem moje najpełniejsze uznanie. Ton tych pianin jest pełny i głośny i w każdej oktawie ładnie wyrównany. Mechanika jest świetna.

Mogę więc fabrykaty WPana każdemu gorąco polecić.

Wilhelm v. Winterfeld

(—) Dyrektor Bydgoskiego Konserwatorium.

Uważam sobie za miły obowiązek wyrazić uznanie za dostarczone mi pierwszorzędne pianino marki B Sommerfeld. Pianino to oznacza się pięknym, głębokim, bardzo śpiewnym tonem i przyjemną grą.

Stwierdziłem z prawdziwym zadowoleniem że pianina marki „Sommerfelda” dorównują pod względem dźwięku jak i nadzwyczajnego mechanizmu najlepszym zagranicznym fabrykatom, wobec czego mogę takowe reflektantom gorąco polecić.

(—) Szkoła muzyczna im. Ign. Paderewskiego Lwów, ulica Milkowskiego 11. Dyr. J. Zwierzchowski

Z wielkim zadowoleniem konstatujemy, iż nabyte przez nas na wystawie „Wnętrze domu” w Katowicach, pianino firmy B. Sommerfeld nie zawiodło naszych oczekiwań. Odpowiada ono wszelkim wymaganiom, tak co dźwięku jak i mechaniki oraz wyglądu zewnętrznego. Pianina firmy Sommerfeld zasługują na to, aby je gorąco polecać zarówno fachowcom jak i amatorom.

(—) Mieczysław Szaleski

profesor Instytutu muzycznego w Katowicach i Konserwatorium w Krakowie

(—) Janina Konopasek Szaleska

Jako fachowiec muzyki i znawca różnych fabrykatów stwierdzam z największym zadowoleniem iż instrumenty fabrykatu firmy B. Sommerfeld pod względem dźwięku jak i mechaniki są pierwszorzędne i mogę takowe każdemu reflektantowi polecić.

(—) Emil Bergmann

Profesor Konserwatorium Winterfelda.

Potwierdzając odbiór pianina uważam sobie za miły obowiązek WPanui podziękować jaknajserdeczniej za ten pierwszorzędny instrument

Pianino to oznacza się pięknym śpiewnym tonem i bardzo przyjemną grą, tak że jeszcze raz podkreślam swoje zupełnie zadowolenie.

(—) Otto Wymen, Dyrektor muzyki, Katowice.

n-1825

Obrońcą prywatny

łatwia wszelkie choćby najtrudniejsze sprawy sądowe karne, procesowe spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe najmu, administracyjne, poratkowe. Ściganie należności i t. d.

St. Banaszak

Cieszkowskiego 2.
Telefon 1394.
Otoczonoła praktyka.

Meble

Najtańsze źródło zakupu kompletnych, podgwar dęb. Jachcice, typialni pokoi męskich kuchni w wielkim wyborze oraz mebli pojedynczych. Szafy, ołki, stoły iustra. i wyściełane, klubowe leżanki kanapy, krzesła solidnego wykonania z własnych warsztatów na dogodnu, warunkach poleca

Ignacy Grajert

Bydgoszcz
Dwórkowa 8.
Tel. 1921 d-3768



TURF

Schwarzlosego

jest nadal najmłodszym i o trwałym nieprzecylnym zapachu

perfumy, wody kwiatowej, pudry, mydła, kremy, balsamy, wycieraczkę, wycieraczkę ze szklanej przemy, Zjednoczone Zakłady Chemiczne WARSZAWA, Leszno 74.

Meble

Najtańsze źródło solidnej roboty pod gwarancją kompletne dębowe jadalni, sypialni, pokojów męskie, kuchnie, biurka, szafy, łóżka, materace, stoły, krzesła, kanapy, leżanki, iustra i wszelkie meble dębowe orzechowe, palisandrowe, bukowe i sosnowe od najwzrostniejszych do zwykłych korzystają z zakupów na dogodne warunki poleca: Stanisław Dobrzyński, ul. Długa 4 d-42

Lokal

przy głównej ulicy 2 duże okna wystawowe z urządzeniem, nadający się na każdą branżę do oddania. Oferty do Gazety Bydgoskiej pod „Pe 100”

Nauki

kłegowości korespondencji i stenografii uczenia

G. Vorreau

rewizor ksiąg Bydgoszcz ul. Marszałka Pocha 43 d-1682



SIWE WŁOSY

fakultet naturalnie i trwałe niezmokają na farba na włosy „REWAX” w kolorach blond, chatain, brązowym i czarnym; karton zł. 6.—

Perfektory kolor włosów na stop iowa „AXELA” REGENERATOR włosów, butelka zł. 3.—

W Bydgoszczy do nabycia w następujących drogeriach:

Fr. Bogacz, Dworcowa nr. 94, W. Heydemann, Gdańska nr. 20, B. Kiedrowski, Długa nr. 64, Kazimierski, Gdańska nr. 3, A. Schielebein, Bocianowa nr. 1, W. Orlach, w drog. A. Kowalczyk, w Tucholi w drogerii S. Wawrzyńcowa.

Zew Płci

Oto najbardziej aktualne zagadnienie bieżącej doby. Młode niedoświadczone dziewczęta wpadają w zastawione sidła zawodowych donżuanów. Porzucone — z dziećmiem w łonie — poddają się niedozwolonym operacjom. Zgubne skutki tej os'atniej ujrzyście w epokowym arcydziele filmowym p.t.

Światła i cienie macierzyństwa

Ważne dla wszystkich zakładów pracy

Wyszły z druku:

- a) **Książeczka obrachunkowa dla każdego poszczególnego robotnika, według wzoru zatwierdzonego przez Okręgowego Inspektora Pracy X. Okręgu**
- b) **Księga imienna na około 1000 nazwisk.**
- c) **Wykaz młodocianych.**
- d) **Księga kar pieniężnych nakładanych na robotników.**
- e) **Księga wypłat dla pracowników fizycznych.**
- f) **Księga wypłat dla pracowników umysłowych.**
- g) **Księga uwag Inspektora pracy.**

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzednim nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorji.

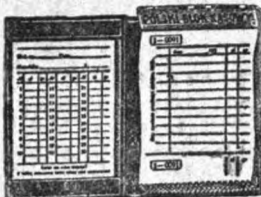
Drukarnia Polska Sp. Akc.

Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.

Pianina

z pierwszorzędnych materiałów, starannie wykonane **poleca** 1056 z rzetelną gwarancją korzystniejszej od fabrykatów wyrobionych przez niefachowców

Fabryka pianin B. Sommerfeld BYDGOSZCZ
ul. Sniadeckich 56 i Gdańska 19
Używane pianina i harmonje stale na składzie.



Drukarnia Polska Sp. Akc. Oddział Bydgoszcz Marszałka Focha 39

TELEGRAM

Do 15 grudnia 1930 udzielamy mimo znanych niskich cen na nasze materiały 10-20% zniżki

GUSTAW MOLENDĄ i SYN
fabryka sukna w Bielsku własny skład fabryczny w Bydgoszczy, ul. Gdańska 8

Zagriniczne przedsiębiorstwa państwowe **inteligentnych zastępców** poszukuje wszędzie zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego artykułu monopolowego. Zgłoszenia sub „RAD“ kierować do Biura Ogłoszeń PAR, Warszawa, Boduena 2.

Do akwizycji ogłoszeń dla poważnych wydawnictw poszukujemy natychmiast na wysoką prowizję **zdolnych intel. panów** mogących wskazać wyniki intensywnej działalności i dotychczasowej pracy, obeznanych w miejscowych kołach przemysłowo-handlowych.

BIURO OGŁOSZEŃ PAR

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 72, tel. 721

E. Karpowicz BYDGOSZCZ, Długa 66
nar. Podwał telefon 809.

poleca:
alta i garnitury męskie oraz okrycia damskie. Materiały na garnitury i palta męskie i damskie, bielzną ciepłą, swetry, płótna, barchany i obuwie.

n669 Za gotówkę i na spłaty.

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik? Napisz natychmiast imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyć. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny- Rara zł. 3.

OGŁOSZENIA DROBNE

na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Napisowy wiersz tusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo. l, w, z, a = kaźdestanowi słowo.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo. Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

PIANINA

marki K. CHAMSKI odznaczają się **tonem**

mieć i nie mieć poleżnym

Ceny od zł. 1850. Wyjątkowa sprzedaż „Musica“ Dworcowa 90 dogodne warunki spłaty

WYRÓWNIARKA

do sprzedania. Zobaczycie możnna w F-mie „Rawa Sniadeckich 19. d-714.

SPRZEDAM

samochód ciężarowy 4 tonowy w dobrym stanie. Of. do Gaz. Bydg. pod d-1700

DROGERJA

perfumerja, farby w Gdańsku dobrze zaprowadzone z mieszkaniami bardzo korzystnie do nabycia. Oferty do Gaz, pod nr. 1690.

MAMY

do oddania 3,000 sztuk przepalonych żarówek. Zgł. do fabryki porcelany Chodzież. d-1694

W MIEŚCIE

powiatowem liczącem cirka 8,000 mieszkańców jest do sprzedania nieruchomości przy ul. Pryncypalnej z całkowitem urządzeniem rzeźnikiem jak składem, warsztatem maszynami z mechanicznym zapędem na dogodnych warunkach spłaty. Oferty do Gazety Bydg. pod nr. 1670

WÓRKI

2 ctr. od maki i cukru na sprzedaż ul. Wileńska 8 Tel. 104 d-744

DOM

nowo zbudowany, dochód roczny 4 300 zł. sprzedam spieszenie z powodu wyjazdu. Wpłata 15 000 reszta hipoteka. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1674.

BACZNOŚĆ

9 Jadalni tano i na dogodnych warunkach na sprzedarz Pomorska 34. d-718

MAŁY PIES

(Rehpinscher) na sprzedaż. Of. pod „PIES“ d-723

KUPNO

OKAZYJNIE

salonik miękkie używany z lustrem ewentualnie dywanem również stołowy używany mały komplet o niższym tresuarze w dobrym stanie kupię Of. do Gaz. Bydg. pod d-1686

DZIERŻAWY

PIEKARNIA

kawiarnia z powodu stosunków familijnych do wydzierżawienia. Zgł. Tomczak Nakłosa 30. d-141

WOLNE POSADY

STAŁY

uboczny zarobek znajdują bez narazienia godności stanu, pp. urzędnicy, emeryci wojskowi, itd. Fachowość zbyteczna.— Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Wałowa 11a. d-1326

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy uczą listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej, oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwo. Żadajcie prospektów A.W. ja-430

POSAD POSZUK.

DZIEWCZYNA

uczciwa, sumienną poszukuje posady do dzieci lub do wszelkiej pracy domowej od 15 grudnia. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1680.

STENOTYPISTKA

początkująca obeznana z korespondencją, książkowocią, rachunkowocią, kaligrafją, stenografją biegle po polsku i niemiecku, znająca wszelkie prace biurowe, poszukuje posady z utrzymaniem. Anna Majdzińska Kruszyn Krafiński poczta Ciele pow. Bydgoszcz.

Aptekarz aprobowany

z dłuższą praktyką poszukuje ewent. zarządu apteki referencje poważne. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1565

MŁYNSKI

czeladnik poszukuje pracy zaraz. Oferty pod „Młynarz“ do Admin. Gazety Bydgoskiej d-1675

LEKCJE

STENOGRAFJI

listownie, szybko, jaknajdokładniej wyczuć - gwarancja Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografję polecamy miesięcznik „Stenograf“ (stenografujemy - tłumaczenia). n1135

POKOJE

3 POKOJE

wydzierżawię Toruńska 3 d739

MEBLOWANY

pokój dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Grodzka 16 I p.

POKÓJ

umeblowany do wynajęcia Za-ciszce 4 I prawo. d733

MIESZKANIA

5 POKOJOWE

mieszkanie do wynajęcia Gdzie wskaże Expedycja. d738

OŻENKI

DLA

znajomej; zgrabnej przystojnej blondynki córki gospodarskiej posiadającej narazie 5000 zł i wyprawę, poszukuje męża najchętniej urzędnika. Oferty przyjmuje Gazeta Bydg. pod nr. 1779.

KAWALER

blondyn lat 30 Pomorzanin z zawodu mistrz krawiecki pragnie poznać pannę religijną, inteligentną do lat 25. Posąg dla wspólnego dobra rożądany, Cel matrymonjalny. Oferty z fotografią za którą ręczę honorem składać do Gaz. Bydg. pod nr. 1516.

ZIEMIANNIN

właściciel większego majątku minimalnie obciążonego pragnie zapoznać w celu matrymonjalnym zamożną starszą pannę lub bezdzietną wdowę. Łaskawe szczegółowe oferty upraszam do Gaz. Bydg. pod nr. 1705

KTÓRY

z panów zamożnych szlacheckich zapozna inteligentną średnich lat pania, cel matrymonjalny. Oferty do G. Bydgoskiej pod nr. 1502.

PANNA

lat 23 z porządnej rodziny religijnie wychowana poszukuje męża. Panowie urzędnicy lub nauczyciele. Zgł. do Gaz. Bydg. pod nr. 4607 n-1263

KAWALER

wysoki, lat 33, wykształcony poszukuje wspólniczki z kapitałem 15000 wwyż. Cel matrymonjalny. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1595.

ROŻNE

PANIENKĘ

na stację przyjmie Nowodworska 24 d.742

STARSZY

pomoenik gastronomiczny z długoletnią praktyką poszukuje bufetu na własny rachunek z kaucją 500 zł lub przyjmie posadę kierownika w hotelu restauracji i kawiarni. Of. uprasza się do Gazety Bydg pod d-1701.

Przyjmuję

wszelkie przepisywania na maszynie i tłumaczenia z języków niemieckiego i francuskiego. Zgłaszać się ul. Wileńska 4 I p. prawo. d.1678

20 000 ZŁ.

poszukuje na I hipotekę realności miejską z przedsiębiorstwem fabrycznym. Oferty do Gazety pod nr. t695

POŻYCZKA

2,500 zł na kilka miesięcy za dobrym procentem i zastawem poszukiwana. Oferty do Gaz Bydg, pod d-1650

PÓŁOWCZYK

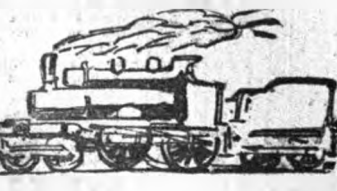
(suczka brązowy) zabiła się 28 XI. odebrać Restaur. Podwał 16 d-741

GLUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, ciekniecie uszów. Liczne podziękowania. Żadajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki-Kraków. d.684

Dobra egzystencja

Poszukuje wspólnika do kąpi garni z gotówką 10—15 000 zł. znajdującą się w wojew. miogście (50 tysięcy mieszkańców) gdzie tylko są dwie księgarnie. Wezwasie oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1643.



Dla P. P. Kupców i Przemysłowców!

LISTY PRZEWOZOWE

zwyczajne i pospieszne

ze stemplem suchym i nadrukiem firmy, dostarcza po cenach oryg.

DRUKARNIA POLSKA S. A. BYDGOSZCZ
ul. Marszałka Focha 39. Telefon nr. 352.

MARYSIENKA

Początek o godz. 7 i 9,10
Bilety wolne: wtorek, środa i czwartek nie ważne.
Ceny biletów normalne

Dziś (wtorek) Uroczysta Premjera najkosztowniejszego filmu wszystkich czasów, owianego czarem poezji, serdeczną uczuciowością, przepychem wystawny, tęskniami melodjami pod tytułem:

MOJE SŁONECZKO

Film ten to prawdziwa ucztą i tembardziej miła wskutek tego że wroli gt. następuje znana z „Narodzin Ducha“ „Anioła Ulicy“, „4 Djabłów“ najsuubtelniejsza z subtelnych, kochana: **JANETA GAYNOR**
W arcydziele tym Janetka wrzusza do głębi i bawi, usposobia wesolo i plakać każe! Jej partnerem - Charles Farel „MOJE SŁONECZKO“ - to najpiękniejszy film sezonu!